

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 198 — ROK VII

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 23 LIPCA 1951 ROKU

CENA 10 GR.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Złożenie wieńców

na Cmentarzu-Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich

WARSZAWA (PAP). — W dniu święta Odrodzenia Polski — przedstawiciele najwyższych władz państwowych oraz delegaci zagraniczni bawiący w Warszawie złożyli wieńce na Cmentarzu-Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich.

Wieńce złożyli w imieniu Prezydenta RP Bolesława Bierut i Rady Państwa — szef kancelarii cywilnej Prezydenta RP — minister Marian Rybicki, w imieniu Rządu RP wicepremier Chelchowski oraz ministrowie: Skrzyszewski, Szymański, Tokarski i Wierbłowski, w imieniu ministra obrony narodowej Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego — wiceminister obrony narodowej gen. bryg. Naszkowski.

W imieniu delegacji radzieckiej i ambasady radzieckiej w Warszawie wieńce złożył ambasador ZSRR w Warszawie — Arkadij Sochew.

Zwarcie w szeregach frontu walki o pokój i Plan 6-letni naprzód do nowych historycznych zwycięstw naszego narodu

Przemówienie Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta
wygłoszone na uroczystej akademii w VII rocznicę powstania Polski Ludowej

Po raz siódmy obchodzimy dziś uroczystości dzień wyzwolenia Polski spod jarzma hitlerowskiej okupacji, dzień wskrzeszenia Polski jako państwa demokracji ludowej.

Tak jak co roku w rocznicę naszego wyzwolenia oglądamy się na przebytą przez nas drogę i dokonujemy przeglądu wykonanej przez nasz naród pracy.

Siedem lat temu, gdy zwycięskie wojska radzieckie i towarzyszące im wojska polskie, pedząc przez hitlerowskie najeźdźców, wkroczyły na naszą ziemię, Polska stała jeszcze w ogniu straszliwej wojny. Na większości terytorium polskiego panował jeszcze wróg. Kiedy w ślad za zwycięskim pochodem wyzwoleniczych wojsk Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, a później Tymczasowy Rząd Polski, obejmowały władzę nad oswobodzoną ziemią, stał przed nami obraz straszliwych ruin i zgłiszcz, zniszczonych i spalonych miast i wsi, rozbitych fabryk i warsztatów, złupionych i wyludnionych gospodarstw rolnych, spaliżonej komunikacji i łączności, obraz zniszczeń wojennych, jakich nie znała dotąd historia, obraz cierpienia i męczeństwa narodu nie zapisanego dotąd nigdy przez dzieje.

Już wtedy wielkopomny Manifest Lipcowy wyznaczył drogę odbudowy naszego kraju i rozwoju naszego narodu. Już wtedy, zgodnie z wolą narodu, Manifest Lipcowy wezwał najszerze masy do tworzenia Władzy Ludowej, do obalenia panowania obszarńików i kapitalistów, do wyrwania Polski spod jarzma obcych imperialistów, do oparcia suwerenności i niepodległości Polski na wieczystym sojuszu ze Związkiem Radzieckim, do utrwalenia granic Polski na Odrze, Nysie i Bałtyku. (Długo niemiłkające oklaski).

Przez siedem lat szliśmy wiernie drogą wyznaczoną przez historyczny Manifest Lipcowy.

W ciągu tych siedmiu lat zmienił się twórczo naród polski.

Ze społeczeństwa, w którym panowali obszarńicy i kapitaliści, z którego wysysali krew i wszystkie sily żywotne niezliczone pljawkę kapitału międzynarodowego, w którym chłop nie miał ziemi, robotnik nie miał pracy, a inteligent pracujący nie znajdował możliwości wykorzystania swych kwalifikacji,

w którym niszczyły sily i talenty twórcze naszego narodu,

w którym ramami życia społecznego była przemoc, a nakazem państwa polityczna i faszystowska,

z społeczeństwa zepchniętego w przepaść klęski wrzesniowej — naród polski wydzignął się, wyrósł i zmienił w ciągu minionych siedmiu lat, pomażając nieporównanie swe sily i zabezpieczając najpomysłniejsze warunki dalszego rozwoju.

Jesteśmy dziś społeczeństwem, w którym każdy dzień życia stanowi przybytek sily materialnych i twórczych. Jesteśmy narodem wolnym, który podlega tylko sam sobie i własnemu stanowionemu przez siebie prawom i dążeniom.

I dziś z uczuciem zadowolenia i dumy z naszego narodu patrzymy na wyniki osiągnięte w ciągu siedmiu lat twardej pracy i ofiarnych wysiłków najszerzych polskich mas ludowych. (Okłaski).

W rezultacie tych wysiłków Polska stała się zważytem, mocnym Państwem Ludowym. W rezultacie tych wysiłków władza przeszła niepodzielnie w ręce mas ludowych. Przepędziwszy obszarńików i kapitalistów, wyrwawszy Polskę spod władzy rodzimego i zagranicznego kapitału, masy ludowe rozwinęły olbrzymią aktywność, wykazały nieprzebraną moc i sily i dokonały dzieła odbudowy i rozwoju kraju w tempie i na skalę nieznaną nigdy dotąd w dziejach naszego narodu.

Zgodnie z wolą narodu, zgodnie z dążeniami wielu pokoleń polskich rewolucjonistów, których tyłu padło w walce z przemocą obcych zaborców i rodzimą reakcją, w oparciu o przykład i pomoc Związku Radzieckiego, Polska weszła w sposób trwały na drogę budownictwa socjalistycznego (długo niemiłkająca owacja, okrzyki na cześć przyjaźni polsko - radzieckiej).

Wypełniwszy zwycięsko i przedterminowo trzyletni plan odbudowy kraju i realizując z powodzeniem 6-letni plan budowy podstaw socjalizmu, nie tylko odbudowaliśmy nasz przemysł, ale zrobiliśmy wielki krok naprzód na drodze do socjalistycznego uprząsłowienia kraju.

Wartość produkcji przemysłowej na głowę ludności stanowi dziś 364 procent w stosunku do wartości produkcji przemysłowej na głowę ludności w okresie przedwojennym. Oznacza to, że ponad trzy i półkrotnie powiększyliśmy naszą moc przemysłową. Rozwijając i przebudowując nasz przemysł, podnieśliśmy znacznie poziom techniczny naszej produkcji i stworzyliśmy szereg nowych gałęzi przemysłu, nieznanych w Polsce przedwojennej. Nie mieliśmy przed wojną produkcji traktorów i samochodów ciężarowych, nie mieliśmy produkcji statków morskich, a dziś ją mamy. Nie mieliśmy przed wojną produkcji urządzeń przemysłowych dla przemysłu hutniczego, węglowego, chemicznego, papierniczego itd., a dziś ją mamy. Nie mieliśmy przed wojną produkcji syntezy chemicznej, a dziś ją mamy. Nie mieliśmy przed wojną produkcji nowoczesnego włókna sztucznego, a dziś ją mamy.

Jednocześnie szybko rozwinęło się rolnictwo polskie. Korzystając z wszechstronnej pomocy państwa, ze wzmoczonego zaopatrzenia w nawozy sztuczne i maszyny rolnicze, chłopci pracujący, po przepędzeniu obszarńików, potrafili podnieść swe gospodarstwa z ruin wojennych, zarać miliony hektarów odległych, rozwinąć szybko produkcję roślinną i hodowlę. Rozwinęły się Państwowe Gospodarstwa Rolne. Powstały pierwsze spółdzielnie produkcyjne. Produkcja rolnicza w przeliczeniu na jednego mieszkańca znacznie prze-

ścoczyła poziom przedwojenny i stanowi dziś 142 procent w stosunku do przedwojennego okresu.

Poprawiła się w wysokim stopniu stopa materialna ludności pracującej. Nie ma już u nas w Polsce ludzi głodnych i obdartyh, nie ma już u nas ludzi bezdomnych i bezrobotnych. Nad nikim w Polsce nie ciąży widmo nędzy i bezrobocia, widmo głodu i bezdomności. Niemal całkowicie został zlikwidowany analfabetyzm, rozwinęło się i rozkwitło szkolnictwo powszechne i zawodowe. Średnio i wyższe.

Prawo do pracy, do wypoczynku, do opieki lekar-



skiej, do nauki — z dziedziny marzeń przeszło do dziedziny faktów i dziś korzystają z tych podstawowych praw najszerze masy pracujące naszego kraju.

Takie rezultaty pracy naszego narodu, który wszedł na drogę budownictwa socjalistycznego, możemy i powinniśmy dziś, w siódmą rocznicę wyzwolenia Polski spod okupacji hitlerowskiej, podkreślić z dumą i zadowoleniem.

W całym naszym kraju wre twórcza praca. Milion ludzi pośrednio lub bezpośrednio pracuje dziś w Polsce przy nowym budownictwie, dla przemysłu, dla rolnictwa, dla komunikacji, przy budownictwie urządzeń kulturalnych i socjalnych.

W Polsce Ludowej wydajemy dziś na głowę mieszkańca na nowe budownictwo niemal pięciokrotnie więcej niż przed wojną, nawet w najlepszych latach tak zwanej koniunktury gospodarczej.

Jesteśmy dopiero w drugim roku Wielkiego Planu 6-letniego, czeka nas jeszcze wielka praca i wielki wysiłek i niejedna jeszcze trudność do przełamania. Ale otwierają się przed nami widoczne już dla każdego wielkie i radosne perspektywy mocnej, wysoko uprząsłowionej, kulturalnej, bogatej i szczęśliwej Polski. Otwierają się przed nami perspektywy szczęśliwego, kulturalnego, pełnego, wszechstronnego życia naszego narodu.

Każdy miesiąc naszej pracy nadrabia lata uprzedniego wiekowego zaoferowania i zaniedbania. Każdy rok naszej pracy nadrabia dziesięciolecie.

Rozumie to każdy Polak i stąd ta olbrzymia aktywność całego narodu, robotników, chłopów i inteligencji w walce o Plan 6-letni.

W miarę postępu budownictwa socjalistycznego w naszym kraju — naród nasz coraz wyraźniej kształtuje się jako naród socjalistyczny. Coraz bardziej umacnia się narodowy front walki o pokój i Plan 6-letni. Wykuwa się w walce z trudnościami i rośnie patriotyczna jedność naszego narodu wokół podstawowych haseł frontu narodowego. Czyż nie jest tego dowodem twórcza i ofiarna praca robotników, chłopów i inteligencji pracującej na wszystkich odcinkach wielkiego pokojowego budownictwa? Czyż nie jest tego dowodem to jedynomyślne poparcie, którego udzielił naród polski Apelowi Sztokholmskiemu i wezwaniu do zawarcia paktu pokoju między pięcioma mocarstwami? Czyż nie jest tego dowodem to powszechne i pełne poparcie, które zostało udzielone przez cały naród polski Pożycze Narodowej, rozpisanej przez Rząd Rzeczypospolitej dla rozwoju sił Polski?

Naród polski jest dziś na tyle zwały, jednolity, przeniknięty jedną wielką idea, jakim nigdy nie był w poprzednich swych dziejach.

Idea ta jest budowa społeczeństwa bezklasowego, wolnego od przywusku, od przemocy, od głodu i bezrobocia, od przywilejów magnacko - kapitalistycznych i nędzy chłopsko - robotniczej.

Idea ta jest budowa Polski silnej, niepodległej, walczącej o trwały pokój i szacunek wzajemny wolnych narodów, o ich pogłębiającą się wciąż przyjaźń (żywiłowa manifestacja na cześć Józefa Stalina i Bolesława Bieruta).

Żyjącym, wymownym i wspaniałym przykładem urzeczywistniania tej idei jest między innymi i nasze dzisiejsze święto narodowe. Naród polski gości dziś u siebie delegacje wszystkich sąsiadujących z Polską krajów i narodów, co było nie do pomyślenia w warunkach dawnych, przedwojennych stosunków społecznych. Warto przecież przypomnieć, że Polska sana-

cyjna znajdowała się stale w nieprzyjaznych stosunkach ze wszystkimi sąsiednimi państwami, a jedyna próba „przyjaźni” rządów pilsudczyh z hitlerowskimi agresorami skończyła się, bo musiała się skończyć, dla narodu polskiego katastrofą. Dziś Polska Ludowa — wierna idei przyjaźni międzynarodowej, gości w dniu swego święta narodowego delegacje, reprezentujące twórcze i postępowe sily świata — w tej liczbie również sily postępowe szeregu krajów kapitalistycznych. Łączy nas bowiem wspólna i wielka idea oraz niezłomna wola walki o pokój, o postęp, o brater-



stwo, o szczęśliwą i twórczą przyszłość całego społeczeństwa ludzkiego (oklaski).

O urzeczywistnienie tej najwspanialszej idei ogólnoludzkiej walczymy od wieków najwięksi i najofiarniejsi bojownicy ludzkości.

O urzeczywistnienie tej idei braterstwa międzynarodowego walczymy Marks i Engels, Lenin i Stalin, walczymy o nią najwięksi rewolucjonisci polscy: Adam Mickiewicz i Jarosław Dąbrowski, Ludwik Waryński i Róża Luksemburg, Julian Marchlewski i Feliks Dzierżyński.

Wielkim i jasnym symbolem niezłomnej potęgi i zwycięstwa tej wielkiej idei międzynarodowego braterstwa jest Józef Stalin, genialny i nieugięty Choryż Pokoju. Osobisty współudział w naszym święcie najbliższego Jego współpracownika i przybiciela, jednego z czołowych kierowników Rządu ZSRR, naszego wielkiego przyjaciele — Tow. Władysława Molotowa, jak również współuczestnictwo w składzie delegacji radzieckiej jednego z dowódców zwycięskiej Armii Radzieckiej Marszałka Żukowa — są najwymowniejszym wyrazem gorącej przyjaźni oraz niewzruszonego wzajemnego szacunku i braterstwa, które łączy dziś naród polski z narodami potężnego kraju radzieckiego. Zasadą tej przyjaźni i braterstwa zostały wyrażone i uduchowione w historycznym Układzie o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy wojennej polsko - radzieckiej, zawartym 21 kwietnia 1945 r. w Moskwie i oświadczenie podpisanym przez tow. Stalina.

Ta pogłębiająca się przyjaźń z narodami ZSRR, z krajami demokracji ludowej, z Niemccką Republiką Demokratyczną i z sily walczącymi o pokój i postęp świata — jest potężnym i niezawodnym źródłem patriotycznej dumy i sily naszego narodu, jest gwarancją naszej wolności i niepodległości, krynicą naszej wiary w nieuchronne zwycięstwo naszych dążeń i wysiłków, wiary w zwycięstwo pokoju, prawdy i sprawiedliwości, w zwycięstwo socjalizmu (długotrwała owacja, zebrani skandują „Sta — lin, Bie — rut”).

Patriotyczna jedność naszego narodu wykuwa się w walce z resztkami rozbitych klas kapitalistycznych i agentami obcego imperializmu. Wiemy, że czeka nas jeszcze niejedna bitwa klasowa z kapitalistycznymi elementami w mieście i na wsi.

Naród polski ział wszelkie próby zawrócenia go z drogi socjalistycznego budownictwa i zwycięstwy przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Naród polski ział wszelkie próby przywrócenia władzy kapitalistom i obszarńikom i zamienienia Polski z powrotem w zaoferany, uwręszczony, półkolonialny kraj, poddany jarzmu obcych imperialistów. Naród polski odrzucił przed zdradąwojennymi, agentów obcego kapitału, sprzedawczyków i obcych jurgielników, mikołajczyków i wuerenowców, endeków i pilsudczyków. Wiemy, że obcy imperializm i wrogi sily rozbitych klas kapitalistycznych w Polsce nie poniechały zamiarów szkolenia nam w wielkim dziele budownictwa narodowego. Wiemy, że te wrogi sily usiłują uprawiać u nas sabotaż i dywersję. Wiemy, że imperialiści nie szczędzą dolarów, aby rozbudować sieć wyzyskanej i oszukańczej propagandy radiowej, obsługiwanej przez płatnych agentów werbowanych wśród emigracji reakcyjnej. Wiemy, że z tych szczypek radiowych płynię brudna i mętna fala oszczerstw, kłamstw, fałszerstw, ale wiemy też, że wszystkie te wysiłki skazane są na niepowodzenie. Tylko analfabeci polityczni mogą przypuszczać, że potrafia coś zdziałać swoimi podłymi oszczerstwami i kłamstwami wśród narodów,

które poznały radość twórczej pracy i rzuciły jarzmo kapitalistów i obszarńików (oklaski).

Nie ulega wątpliwości, że jedność patriotyczna polskiego narodu będzie coraz bardziej wzmacniała się i krzepła. Nie ulega wątpliwości, że czujność wobec prób sabotażu i dywersji będzie stale wzrastała, a karzącą dłoń ludowej sprawiedliwości coraz celniej będzie dosięgała tych, którzy by usilowali przeszkadzać naszemu wielkiemu pokojowemu budownictwu.

Obchodzimy święto wyzwolenia naszego kraju w okresie kiedy amerykańscy imperialiści i ich satelici w sposób coraz bardziej czynny usiłują rozpętać nową pożogę wojenną.

Usiłują oni odbudować hitlerowski militarizm w Niemczech Zachodnich przy poparciu wszystkich sily reakcji na świecie, w tej liczbie Watykanu.

Amerykańscy imperialiści do spółki z niemieckimi neohitlerowcami, adenauerami i schumacherami, przy poparciu sily reakcji na świecie, w tej liczbie Watykanu, rozpętują nagonkę rewizjonistyczną przeciwko naszym ziemiom zachodnim, tym ziemiom, które załudniłymi i odbudowaliśmy i które na zawsze stanowią granicę pokoju i nieodłączną część naszego państwa.

Amerykańscy imperialiści i ich satelici rozbudowują sieć baz wojennych wymierzonych przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

Amerykańscy imperialiści i ich satelici rozpętują wojnę na Dalekim Wschodzie, niszczą bestialsko piękny kraj bohaterskiego narodu koreańskiego, usiłują zakłócić rozwój wyzwolonego wielkiego narodu chińskiego, odmawiają pokojowego uregulowania spornych problemów, przedyskutowania ich na bazie równości i sprawiedliwości i zawarcia paktu pokoju między pięcioma mocarstwami.

Naród polski z oburzeniem i gniewem patrzy na te knowania wojenne.

Tak jak Związek Radziecki i wszystkie kraje demokracji ludowej pochłonęli jesteśmy wielkim pokojowym budownictwem; tak jak Związek Radziecki i wszystkie kraje demokracji ludowej nie chcemy się wtrącać w sprawy innych państw i wierzymy w możliwość pokojowego współzycia i szerokiej współpracy między narodami, nie bacząc na różnice systemów socjalno - politycznych. Dawaliśmy temu nieraz i dajemy ciągle wyraz w naszej konkretnej polityce. Tak, jak dla Związku Radzieckiego i wszystkich krajów demokracji ludowej, walka o pokój jest dla nas sprawą podstawową. Pamiętamy słowa tow. Stalina, że „pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca”.

Naród polski wraz ze wszystkimi sily postępowymi pod przewodnictwem wielkiego Związku Radzieckiego ujął w swe ręce sprawę zachowania pokoju. Naród polski wie, że walka o pokój, to walka o gospodarczy rozwój naszego kraju i o jego sily w gospodarstwie, kulturalną i obronną. Naród polski nie będzie szczędził wysiłków na tej drodze (długotrwała owacja, okrzyki na cześć Generalissimusa Stalina i Prezydenta Bieruta).

Prosimy delegację radziecką i tow. Molotowa, aby przekazali narodom Związku Radzieckiego, Wschodniej Partii Komunistycznej (bolshewików) i Wodzowi całej postępowej ludzkości — Wielkiemu Stalinowi wyraz naszego głębokiego przywiązania, miłości i szacunku (długotrwała potężna manifestacja na cześć Stalina).

Prosimy przekazać głęboką wdzięczność za wyzwolenie Polski i cześć, którą żywym wobec prochów bohaterów radzieckich, padłych w walce z hitleryzmem, Prosimy przekazać narodom Związku Radzieckiego i Wielkiemu Stalinowi wyraz naszej wdzięczności za tę wszechstronną i bezinteresowną pomoc, którą okazują nam oni stale w odbudowie i rozwoju naszego kraju. Prosimy przekazać, że naród polski włoży w Związek Radziecki bastion sily pokoju i postępu na świecie i w walce o pokój i postęp pod przewodnictwem Wielkiego Stalina nie będzie szczędził swych sily. (Potężna długotrwała owacja, burza oklasków, okrzyki na cześć Stalina i przyjaźni polsko - radzieckiej).

Prosimy uczestnicząc w naszym święcie delegacje Czechosłowacji, Rumunii, Węgier, Bułgarii, Niemiec Demokratycznych, Albanii, Mongolii aby przekazały swoim narodom i rządowi nasze gorące pozdrowienia i wyrazy wdzięczności za przyjaźń i współpracę (długo niemiłkające oklaski).

Obchodzimy dziś siódmą rocznicę wyzwolenia naszego kraju dumny z naszych dotychczasowych osiągnięć, ufni w nasz dalszy rozwój, pełni poczucia rosnącej sily międzynarodowego obozu pokoju, którego jedno z ogniw stanowimy.

W siódmą rocznicę wyzwolenia Polski wzywamy do jeszcze głębszego wzmacniania jedności patriotycznej narodu, do jeszcze ściślejszej współpracy wszystkich stronnictw bloku demokratycznego z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą na czele, do zwarcia szeregów frontu narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni.

UFNI W PRZYSZŁOŚĆ PÓJDZIEMY NAPRZÓD DO NOWYCH HISTORYCZNYCH ZWYCIĘSTW NASZEGO NARODU!

NIECH ŻYJE I ROZKWITA NASZA OJCZYZNA, POLSKA LUDOWA! (Okłaski, okrzyki: „Niech żyje!”).

NIECH KRZEPNIE FRONT NARODOWY W WALCE O POKÓJ I PLAN 6-LETNI! (Okłaski).

NIECH ŻYJE I KRZEPNIE MIĘDZYNARODOWY OBOZ POKOJU I POSTĘPU POD PRZEWODNICTWEM ZWIĄZKU RADZIECKIEGO!

NIECH ŻYJE WIELKI STALIN! (Długotrwała potężna owacja, zebrani wstają i skandują: „Sta — lin, Sta — lin” okrzyki: „Niech żyje Wielki Stalin!”).

Narody nasze kroczą pod wspólnymi sztandarami, zmierzają do jednego wspólnego celu

Przemówienie wicepremiera ZSRR tow. W. Mołotowa

TOWARZYSZE!

W imieniu Rządu Radzieckiego i Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), w imieniu narodu radzieckiego, Radzieckich Sił Zbrojnych i osobiste towarzysza Stalina delegacja radziecka wita bratersko i pozdrawia serdecznie Was i cały naród polski z okazji święta siódmej rocznicy odrodzenia Polski. (Długotrwałe, burzliwe owacje. Wszyscy wstają. Długo nie milkną okrzyki na cześć towarzysza Stalina).

Siedem lat temu rozpoczęła się nowa historia narodu polskiego, rozpoczęło się prawdziwe narodowe i społeczne odrodzenie Polski. Początek tej nowej historii Państwa Polskiego wiąże się z dniem, kiedy utworzony został Polski Komitet

Wyzwolenia Narodowego.

Większa część terytorium Państwa polskiego zajmowały jeszcze hordy hitlerowskie, lały się jeszcze strumienie krwi narodów Związku Radzieckiego i Polski na frontach walki z najeźdźcami, dym pożarów unosił się jeszcze nad miastami i wsiami, porzucanymi przez cofające się wojska agresora, gdy pod potężnym naciskiem Armii Radzieckiej, z którą ramię przy ramieniu szły naprzód zbrojne oddziały nowej Armii Polskiej, rozpoczęło się wyzwolenie Polski spod okupacji faszystowskiej. Utworzenie w owej chwili Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego jaskrawym światłem oświetliło drogę narodu polskiego do wolności, niepodległości narodowej, odrodzenia społecznego



naszymi krajami przyjaznych, sojuszników stosunków. Dawni władcy Polski nie chcieli sojuszników stosunków ze Związkiem Radzieckim. I naturalnie doirali się... Polska została okupowana, jej niepodległość przekreślona, przy czym w rezultacie całej tej zgubnej polityki wojska niemieckie uzyskały możliwość pojawienia się u bram Moskwy.

Znaczenie niniejszego Układu polega na tym, że likwiduje on starą, złą politykę gry między Niemcami, a Związkiem Radzieckim i zastępuje ją polityką sojuszu i przyjaźni między Polską, a jej wschodnimi sąsiadami. Te dobrotliwe słowa towarzysza Stalina ujmuje historię okresu, ogarniającego obie wojny światowe. Zarówno w pierwszej wojnie światowej, jak i w drugiej wojnie światowej Polska była korytarzem do napaści imperialistów niemieckich na Wschód i do napaści na Związek Radziecki. I nawet potem, kiedy w Rosji zwyciężyła Październikowa Rewolucja Socjalistyczna i kiedy Rząd Radziecki proklamował bezwarunkowe uznanie suwerenności i niepodległości Polski, wyrażając gotowość do ustanowienia dobro-

Radzieckim ukształtowało się już społeczeństwo socjalistyczne i istnieje bogate doświadczenie budownictwa socjalistycznego, rosnące

Narody Jugosławii znajdą drogę do wolności

Wszystko to stało się możliwe i zostało urzeczywistnione dzięki temu, że stosunki między naszymi krajami rozwijają się obecnie na podstawie zasad proletariackiego internacjonalizmu, na podstawie zasad Lenina-Stalina, pod których kierownictwem założona została i krzepnie wszechstronna współpraca narodów, które wyrwały się z niewoli kapitalistycznej. Współpraca ta oparta jest na uznaniu równouprawnienia wielkich i małych narodów, braterskiej pomocy wzajemnej i wspólnej walki o zwycięstwo socjalizmu pod sztandarem Lenina - Stalina. (Burzliwe, długotrwałe oklaski).

Jesteśmy wszyscy świadkami losów Jugosławii, która drogą oszustwa wpadła w ręce szpiegów i prowokatorów. Zaprzędali oni swój naród, sprzedali się imperialistom anglo - amerykańskim. Obecnie wszyscy widzą, że banda Tito - Kardela - Rankowicza przywróciła już w Jugosławii kapitalistyczne porządku, pozbawiła naród wszystkich jego zdobyczy rewolucyjnych, przekształciła kraj w narzędzie agresywnych mocarstw imperiali-

stycznych. Zdając sobie sprawę, że naród jugosłowiański nienawidzi tej najemnej bandy zbrodniarzy, którzy wkradli się do władzy, utrzymuje ona chwilowo swą władzę przy pomocy krwawego terroru i faszystowskich metod rządzenia. Nie może to trwać długo. Narody Jugosławii znajdą drogę do wolności i do zlikwidowania reżimu titowsko-faszystowskiego. (Oklaski).

Wynika z tego, że musimy być czujni wobec zamaskowanych wrogów proletariackiego internacjonalizmu, że miłujące wolność narody winny być do końca wierne leninowsko-stalinowskim zasadom internacjonalizmu i bronić ich jako najważniejszej podstawy braterskiej współpracy narodów. (Długotrwałe oklaski).

W dobie obecnej, gdy anglo-amerykański blok mocarstw imperialistycznych przeszedł do polityki jawnego przygotowywania nowej wojny światowej, a nawet do aktów bezpośredniej agresji, przyjaźni i przyłączenia między Związkiem Radzieckim a Polską ma doniosłe znaczenie również dla sprawy obrotu do pokoju.

Ze wszech miar zaostrożać czujność narodów w dziele zapobieżenia wojnie

Nie możemy zamykać oczu na to, że państwa, które wchodziły w skład agresywnego sojuszu północno-atlantyckiego wkroczyły na drogę niepożądanej wyścigu zbrojeń oraz, że tworzenie wciąż nowych amerykańskich baz wojennych w Europie i na Bliskim Wschodzie pogłębia niebezpieczeństwo wojny. Imperialiści anglo-amerykańscy wraz ze swoimi satelitami francuskimi i innymi przystąpili już do remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i do odbudowy militarystyki japońskiej.

Spieszą się oni z realizacją tych beznadziejnie awanturniczych planów, nie cofając się przed brutalnym pogwałceniem porozumień międzynarodowych. Nie może to jednak przestąpić fakt, że w obliczu imperializmu narastają wewnętrzne przeciwieństwa w poszczególnych krajach, a jednocześnie zaostrożać się walka między rządzącymi klikami mocarstw.

W tych warunkach trzeba nie tylko utrzymywać, lecz również ze wszech miar zaostrożać czujność narodów w dziele zapobieżenia wojnie i obrony pokoju. Tylko w tym możemy widzieć mocną gwarancję zapewnienia pokoju.

W ciągu ostatnich lat obóz miłujących pokój państw znacznie okrzepł. Wraz ze Związkiem Radzieckim walkę o utrzymanie pokoju prowadzą kraje demokracji ludowej i tak potężny nasz nowy sprzymierzeniec, jak Chińska Republika Ludowa. (Długotrwałe oklaski). Ruch obrońców pokoju wzrasta również w krajach kapitalizmu, na Zachodzie i na Wschodzie.

Właśnie dlatego z taką siłą rozległ się głos przedstawicieli Związku Radzieckiego, wzywający do zaprzestania działań wojennych i zawarcia rozejmu w Korei.

Przyjaźni i sojuszu między Związkiem Radzieckim a Polską ludowo-demokratyczną w ciągu tych lat okrzepł. Założone przez Wielkiego Stalina zręby przyjaźni radziecko-polskiej przekształciły się w bratni sojusz między narodem radzieckim i polskim.

Narody nasze kroczą pod jednym wspólnym sztandarem, zmierzają do jednego wspólnego celu. Złoty jest marzenia takich sławnych w historii walki o socjalizm działaczy klasy robotniczej, jak Feliks Dzierżyński, którego towarzysze Stalin szczerze nazywał bohaterem Października i który był jednocześnie wielkim patriotą polskim.

U progu ósmego roku nowej historii narodu polskiego delegacja radziecka gorąco życzy dalszych sukcesów Polsce ludowo-demokratycznej, budującej społeczeństwo socjalistyczne, broniącej sprawę pokoju.

Niech żyje nierozdzielna przyjaźni i bratni sojusz między Związkiem Radzieckim a Polską ludowo-demokratyczną! (Burzliwa, długo nie milknąca owacja. Wszyscy wstają. Długotrwałe okrzyki wszystkich zebranych na cześć tow. Stalina i tow. Bieruta).

Niech żyje naród polski i jego prezydent Bolesław Bierut! (Burzliwa, długotrwała owacja wszystkich obecnych. Wszyscy wstają).

Polska wkroczyła zdecydowanie na drogę socjalistycznego budownictwa

Siedem lat temu polska klasa robotnicza, ze swą partią robotniczą na czele, przekształciła się w kierowniczą siłę narodu polskiego. Z klasy ujarzmionej, wyzyskiwanej była w starą burżuazję - obszarnczej Polsce polska klasa robotnicza przekształciła się w twórcę nowego, ludowo - demokratycznego państwa. Połączywszy się z przedstawicielami pracujących chłopów i demokratycznej inteligencji, polska klasa robotnicza zespółła najlepsze siły narodu polskiego i rozpoczęła budowę nowego, prawdziwie demokratycznego państwa.

Obecnie widzą wszyscy, że Polska Partia Robotnicza, dziś Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, która zespółła w szeregach bojowych na czele ze swym wybitnym kierownikiem - towarzyszem Bierutem (burzliwe, długotrwałe oklaski; wszyscy wstają) najlepsze siły polskiej klasy robotniczej, narodu polskiego, obróła słuszną drogę do odrodzenia swej Ojczyzny. Jak wiadomo, głównym zagadnieniem, wobec którego stanęła nowa władza, było zagadnienie ziemi dla chłopów polskich. Odbierając ziemię obszarnikom i przekazując ją chłopom, ludowo - demokratyczny rząd Polski rozwiązał to główne zagadnienie na korzyść ludu, zapewniając w ten sposób dalsze sukcesy nowej władzy. Rząd ten poszedł śmiało na spotkanie odwiecznym pragnieniem chłopstwa i w ten sposób zdobył zaufanie mas chłopskich. Od tej chwili ustrój demokracji ludowej poczęł się szybko umacniać, uzyskał trwałe poparcie większości narodu. Zrozumiałe jest również, że najlepszy

ludzie spośród inteligencji poczęli zdecydowanie stawiać po stronie nowej, ludowo - demokratycznej władzy.

Wszystko to wytworzyło warunki szybkiego odrodzenia gospodarczego i politycznego Państwa Polskiego. Naród polski pomyślnie wywiązał się z wykonania swego pierwszego, 3-letniego planu odbudowy gospodarczej. W wyniku tego szybko wzrosła produkcja przemysłowa, która już w roku 1949 przekroczyła dwukrotnie poziom przedwojenny, zwiększyła się również poważnie produkcja rolnicza.

Bezpośrednio po przedterminowym wykonaniu planu 3-letniego, naród polski przystąpił do wykonania uchwalonego przezeń Planu 6-letniego. Oto już drugi rok odbywa się pomyślnie wykonanie Planu 6-letniego. Wykonanie tego planu będzie oznaczało na koniec 6-letki wzrost produkcji przemysłowej przeszło 2 i pół-krotny, wzrost produkcji rolniczej o 50 proc. Tak olbrzymie zadania można było stawić jedynie dzięki temu, że władza ludowo - demokratyczna Polski przeprowadziła rewolucyjną reformę rolną przekazując chłopom ziemię obszarncą, realizowała nacjonalizację wielkiego i średniego przemysłu, transportu i banków, zrealizowała monopol handlu zagranicznego. W ten sposób podjęte zostały korzenie kapitalizmu i system eksploatacji ludu. Oznacza to, że Polska wkroczyła zdecydowanie na drogę socjalistycznego budownictwa, na drogę tworzenia fundamentów socjalizmu. (Oklaski).

Mocnym oparciem Polski jest i będzie sojusz ze Związkiem Radzieckim

My, ludzie radzieccy, wiemy dobrze, że wykonanie tak ogromnych zadań obarcza wielką odpowiedzialnością klasę robotniczą, pracującą chłopstwo, produkującą inteligencję, a zwłaszcza siły kierownicze Państwa Polskiego i przede wszystkim Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, która stoi na czele dzieła budowy socjalizmu w Rzeczypospolitej Polskiej. Z własnego doświadczenia wiemy, że wróg klasowy w mieście i na wsi, a zwłaszcza kulacy, nieraz jeszcze będzie usiłował przeszkodzić i zahamować marsz narodu polskiego do socjalizmu. Nie powinniśmy ani na chwilę zapominać, że rządy mocarstw imperialistycznych nie zawahają się przed niczym, przed żadnymi knoianiami i żadną podłością, by nasłać do naszych krajów jak najwięcej swych najemnych agentów, nie żałując pieniędzy na nasylenie szpiegów, dywersantów, prowokatorów. Ale wiemy również, że polscy robotnicy i chłopci przebyli już spory szmat na drodze budownictwa ludowo - demokratycznego państwa i nagromadzili tak poważne doświadczenie praktyczne, że wy-

wiążą się pomyślnie z postawionych zadań i mogą pewnie kroczyć naprzód do zwycięstwa socjalizmu. (Oklaski). Mocnym oparciem ludowo - demokratycznej Polski na tej drodze był, jest i będzie sojusz i przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Rzeczypospolitą Polską. (Burzliwa, długotrwała owacja. Wszyscy wstają).

Wiadomo Wam, Towarzysze, że sześć lat temu zawarty został między Polską i Związkiem Radzieckim Układ. — Układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej. Polityczne znaczenie tego Układu podkreśla to, że ze strony radzieckiej widnieje pod nim podpis towarzysza Stalina. (Burzliwa owacja na cześć towarzysza Stalina. Wszyscy wstają. Rozlegają się długotrwałe okrzyki „Stalin“). Przy podpisywaniu Układu, towarzysze Stalin wyjaśnił wielkie znaczenie historyczne tego polsko - radzieckiego Układu, który nadał formę powstalemu już przed tym napisanemu sojuszu i przyjaźni między Państwem Radzieckim i Ludowo - Demokratyczną Polską.

Słowa towarzysza Stalina

Towarzysz Stalin mówił wówczas: „Znaczenie tego Układu polega przede wszystkim na tym, że jest on wyrazem zasadniczego zwrotu w stosunkach między Związkiem Radzieckim a Polską w kierunku sojuszu i przyjaźni, zwrotu, który ukształtował się w toku obecnej walki wyzwolenczej przeciwko Niemcom i który obecnie zostaje formalnie utrwalony w niniejszym Układzie.

Stosunki między naszymi krajami obfitowały, jak wiadomo, w ciągu ostatnich pięciu stuleci w elementy wzajemnej nieufności, niechęci i nierzadko otwartych konfliktów zbrojnych. Stosunki takie osłabiały obydwa nasze kraje i wzmacniały imperializm niemiecki.

Znaczenie niniejszego Układu polega na tym, że kładzie on kres i wbiła ostatni gwóźdź do trumny tych dawnych stosunków między naszymi krajami oraz stwarza realną podstawę do zastąpienia dawnych nieprzyjaznych stosunków — stosunkami sojuszu i przyjaźni między Związkiem Radzieckim, a Polską. (Oklaski).

Ze stosunków, jakie istniały między

naszymi krajami w ciągu pięciu stuleci, dotyczą historii stosunków między dawną carską - obszarncą Rosją i dawną, szlachecką Polską. Oczywiście, również w przeszłości najlepsze ludzie obu narodów umieli znajdować wspólny język, udzielać sobie wzajemnie poparcia i dając do stworzenia warunków dla rozwoju dobrosąsiedztwa, przyjaznych stosunków między naszymi narodami. Jednakże na przestrzeni długich stuleci stosunki te nie polepszały się, a często dochodziło do bezpośrednich starć zbrojnych, wskutek czego narody nasze wiele wycierpiał. Jak wiadomo, szczególnie uciarlało z tego powodu Polska, naród polski, a także naród ukraiński i naród białoruski.

W związku z podpisaniem Układu polsko - radzieckiego, towarzysze Stalin mówił dalej tak:

„W okresie ostatnich 25—30 lat, to jest w okresie dwóch ostatnich wojen światowych, Niemcom udało się wykorzystać ziemię polską, jako korytarz do napaści na Wschód i odesknie do napaści na Związek Radziecki. Mogło to nastąpić dlatego, że nie było wówczas między

Wielkie znaczenie zasadniczego zwrotu w stosunkach między ZSRR a Polską

Od chwili podpisania układu radziecko - polskiego minęło 6 lat. W ciągu tych lat przyjaźni i przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Polską okrzepł, stosunki między naszymi krajami stały się jeszcze bliższe. Zaszły również inne ważne zmiany. W ciągu tego czasu powstała Niemiecka Republika Demokratyczna, która nawiązała przyjaźne stosunki zarówno ze Związkiem Radzieckim, jak i z Polską. (Oklaski). W chwili obecnej sąsiadami Polski są Związek Radziecki, Ludowo-Demokratyczna Czechosłowacja, Niemiecka Republika Demokratyczna. Tak więc, wzdłuż całej linii swej granicy lądowej Polska sąsiaduje z zaprzyjaźnionymi państwami, czego w dziejach Polski nigdy nie było i co otwiera przed Państwem Polskim pomyślną perspektywę.

Rozwój stosunków radziecko-polskich w ciągu ostatnich lat potwierdził w całej pełni wielkie znaczenie zasadniczego zwrotu w stosunkach między Związkiem Radzieckim, a Polską, który nastąpił w wyniku zadzierżnietej między naszymi krajami przyjaźni i przyjaźni.

Od chwili, gdy Polska stała się państwem ludowo-demokratycznym i wyzwoliła się spod władzy obszarników i kapitalistów, między ZSRR, a Polską ustaliły się trwałe przyjaźne stosunki, stosunki braterskiej współpracy we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, kulturalnego i politycznego, jak również na arenie międzynarodowej.

Wyniki tej współpracy, nawet w ciągu ubiegłego krótkiego okresu czasu, świadczą wyraźnie, iż stosunki te rozwijają się ku wzajemnej korzyści, dla dobra naszych narodów.

Dawniej, w warunkach ustroju burżuazynno - obszarnczego, ekonomika Polski znajdowała się w stanie upadku, przemysł często przeżywał wyniszczające kryzysy ze wszystkimi klęskami bezrobocia dla klasy robotniczej i inteligencji pracującej. Chłoptwo zmuszone było do ciężkiej pracy, nie mając żadnej nadziei na przyszłość. W tych warunkach ekonomicznych, z ograniczoną produkcją i obniżoną jakością życia, państwo było całkowicie uzależnione od głównych krajów kapitalistycznych i niestabilizowanego

rynku kapitalistycznego, i zmierzając do swych antyradzieckich celów, nie chciała mieć nic wspólnego ze Związkiem Radzieckim. Došlo do tego, że obrot towarowy między Polską, a Związkiem Radzieckim spadł w roku 1938 do zupełnie nikłych rozmiarów, co było wyraźną szkodą, zwłaszcza dla państwa polskiego.

Obecnie, w warunkach ustroju ludowo - demokratycznego, Polska kroczy drogą szybkiego i stałego rozwoju ekonomicznego. Rozwija się przemysł ciężki i lekki. Pomyślnie realizowana jest polityka socjalistycznego uprzemysłowienia kraju. Nieustannie wzrasta dobrobyt klasy robotniczej. Drogą rozwoju kroczy również rolnictwo. Na wsi zaczęły rozwijać się spółdzielnie produkcyjne, którym państwo udziela coraz poważniejszej pomocy w traktorach i w maszynach rolniczych, niezbędnych dla zorganizowania wielkiego rolnictwa spółdzielczego.

W porównaniu z poziomem przedwojennym, znacznie podniosł się dobrobyt chłopów. Coraz większe są możliwości zaopatrywania ludności miejskiej w żywność oraz przemysłu w surowce rolnicze.

Dla całego rozwoju ekonomicznego Polski duże znaczenie ma fakt, że między Polską, Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej ustaliły się ściśle więzy ekonomiczne. Wzajemnie pozwalają w sposób pewny planować rozwój gospodarki narodowej Polski, opierając się o mocne i wciąż rosnące poparcie ze strony ZSRR i krajów demokracji ludowej. Wystarczy powiedzieć, że obrot towarowy między Polską, a ZSRR wzrósł od chwili zakończenia wojny pięciokrotnie i sięga obecnie rozmiarów, właściwych wielkim rozwiniętym gospodarkom państwom.

Współpraca między Polską, a ZSRR rozwija się obecnie po wielu torach. Prócz stosunków handlowych, rozwija się współpraca w dziedzinie wymiany oświadczeń technicznych i produkcyjnych, zacieśniają się więzy kulturalne między naszymi krajami, między przedstawicielami nauki i sztuki, między organizacjami młodzieżowymi i kobiecymi. Ponięzają w Związku

Wystawa o życiu i walce Feliksa Dzierżyńskiego



W b. Pałacu Radziwiłłów w Warszawie otwarta została w dniu 21 lipca br. wielka wystawa, poświęcona życiu i walce Feliksa Dzierżyńskiego. Na uroczystość przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Komitetu Centralnego PZPR, przedstawiciele najwyższych władz stronnictw politycznych, organizacji zawodowych i społecznych. Wśród gości widzimy przedstawiciela KC WKP(b) dyrektora Instytutu

Marksa - Engelsa - Lenina, członka KC WKP(b) — tow. Piotra Pospiełowa i ambasadora ZSRR w Warszawie — tow. Arkadij Sobolewa, rodzinę Feliksa Dzierżyńskiego oraz jego towarzyszy walki rewolucyjnych. Przybyli

również delegacje partii komunistycznych i robotniczych oraz członkowie delegacji rządowych na obchody Święta Odrodzenia z NRD, krajów demokracji ludowej i Mongolskiej Republiki Ludowej. Obecni byli członkowie akredytowanego w Warszawie korpusu dyplomatycznego krajów demokracji ludowej, Chińskiej Republiki Ludowej oraz Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Otwarcia wystawy dokonał członek Biura Politycznego KC PZPR, tow. Roman Zambrowski, witając gorąco przedstawicieli bratnich partii z delegacją WKP(b) na czele oraz członków rodziny Feliksa Dzierżyńskiego. Przybyli

Bojowa przyjaźń żołnierzy Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej

Przemówienie Marszałka Związku Radzieckiego G. K. Żukowa

Towarzysze! Pozwólcie mi w imieniu żołnierzy i marynarzy, podoficerów i oficerów, generałów i admirałów Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej Związku Radzieckiego przekazać Wam i wszystkim ludzom pracy Ludowej - Demokratycznej Republiki Polskiej serdeczne pozdrowienia i życzenia z okazji święta narodowego - siódmej rocznicy odrodzenia Polski.

Swe święto narodowe masy pracujące Polski i żołnierze Wojska Polskiego obchodzą w warunkach wspaniałych zwycięstw we wszystkich dziedzinach budownictwa gospodarczego i kulturalnego.

W ciągu krótkiego okresu w kraju Waszym utrwalił się ustroj demokratyczny. Pomyślnie został wykonany pierwszy trzyletni plan odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej. Z kraju rolniczego Polska staje się krajem o wysoko rozwiniętym przemyśle. Dziś pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej masy pracujące Polski walczą z entuzjazmem o wykonanie Planu 6-letniego - planu budowy podstaw socjalizmu.

Sukcesy Wasze świadczą o niezaprzeczalnej wyższości ustroju ludowego - demokratycznego nad ustrojem kapitalistycznym, o niewyczerpanych możliwościach, które zawiera w sobie władza ludowa.

Ludzie radzieccy wraz ze swym wielkim wodzem i najlepszym przyjacielem narodu polskiego, tow. Stalinem, z głębokim szacunkiem obserwują tworzącą pracę Waszego narodu i cieszą się szczerze z jego sukcesów.

Sukcesy w budowie nowej Polski stały się możliwe dzięki pomysłnej wspólnej walce zbrojnej naszych bratnich narodów przeciwko okupantom faszystowskim, dzięki braterskiej współpracy narodu radzieckiego i narodu polskiego w okresie powojennym.

Przyszłowie rosyjskie mówią: „Przyjaciół poznaje się w biedzie”. W te pełne grozy dni, gdy nad krajem Waszym zawisła śmiertelna niebezpieczeństwa jarzma faszystowskiego, wielu spośród tych, którzy twierdzili obojętnie, że są przyjaciółmi narodu polskiego - zapomniało o swych zobowiązaniach i nie okazało krajowi Waszemu pomocy w wielkim nieszczęściu. Tylko naród radziecki i jego wódz Wielki Stalin udzielił narodowi polskiemu bezinteresownej i braterskiej pomocy.

Radzieckie sily zbrojne pod kierownictwem Dowódcy Naczelnego, Generalissimusa Związku Radzieckiego, tow. Stalina, wyzwoliły naród polski spod jarzma okupantów hitlerowskich. Stworzyły one pomysłne warunki, które pozwoliły demokratycznemu siłom Polski ująć losy narodu w ręce ludzi pracy i rozpocząć nowe życie.

Walka Armii Radzieckiej o wyzwolenie Polski spod jarzma okupantów hitlerowskich była trudna i zacięta. Tylko dzięki wyjątkowej odwadze, bohaterstwu i kunsztowi wojennemu żołnierzy radzieckich, którzy mężnie wykonywali wolę i plany swego Dowódcy Naczelnego, tow. Stalina, - walka ta zakończyła się całkowitym rozgromieniem wroga i wyzwoleniem Polski.

Armia Radziecka zadawała szereg głębokich ciosów wojskom hitlerowskim w Polsce, rozbiła je na oddzielne grupy, a następnie zlikwidowała je nie dając im wycofać się na zachód, poza Odrę i Nysę.

Po doświadczeniu do Odrę i Nysy zachodniej Armia Radziecka zapewniła narodowi polskiemu zwrot odwiecznych ziem polskich, które przez długi czas znajdowały się pod panowaniem niemieckich kapitalistów i obszarów.



Ramię przy ramieniu z Armią Radziecką walczący bohaterowie okryci chwałą patriotów polscy. W walce tej narodowi polscy zapoczątkowali utworzenie w 1943 roku na terytorium Związku Radzieckiego I-ej polskiej dywizji im. Tadeusza Kościuszki. Po I-ej dywizji utworzono szereg nowych jednostek i formacji, z których powstała I Armia Wojska Polskiego, licząca w lipcu 1944 roku w swych szeregach ponad 120 tysięcy ludzi. Polskie formacje wojskowe były otoczone wielką troską i uwagą przez Rząd Radziecki i obojętnie przez tow. Stalina.

Uzbrojona we wspaniały radziecki sprzęt wojenny I Armia Polska była groźną dla wroga siłą.

Swe działania bojowe rozpoczęły pierwsze oddziały nowej Armii Polskiej jeszcze w rejonie miasta Leningo, na zachód od Smoleńska. Tu otrzymali żołnierze i oficerowie Wojska Polskiego pierwszy chrzest bojowy i dali wspaniałe przykłady odwagi, męstwa i masowego bohaterstwa.

Następnie Pierwsza Armia Polska, działając w szeregach I-go Frontu Białoruskiego, brała bezpośredni udział w największych operacjach, w rozgromieniu warszawskiego ugrupowania nieprzyjaciela i w wyzwoleniu stolicy Polski - Warszawy, w rozgromieniu wschodnio - pomorskiego ugrupowania nieprzyjaciela, w operacji berlińskiej i wraz z Armią Radziecką dośła do Łaby.

W zaciętych bitwach z nieprzyjacielem żołnierze Wojska Polskiego wykazali się jako prawdziwi patrioci swej ojczyzny i nie szczędząc życia, razem z żołnierzami Armii Radzieckiej walcząc o honor, wolność i niezależność swej ojczyzny.

Bojowa przyjaźń między radzieckimi i polskimi wojskami rosła i krzepła w ogniu walki przeciw hitlerowskim najeźdźcom. Żołnierze Armii Radzieckiej z wielką miłością i głębokim szacunkiem odnosili się do żołnierzy Armii Polskiej.

W rozkazach swych Generalissimusa Związku Radzieckiego - tow. Stalina - niejednokrotnie wyrażał podziękowanie walecznym żołnierzom polskim. Stolica Związku Radzieckiego - Moskwa nie raz oddawała im salut. Tysiące żołnierzy polskich za odwagę, męstwo i bohaterstwo nagrodzono orderami Związku Radzieckiego.

Naród radziecki i żołnierze Armii

Radzieckiej cenią wysoko bohaterskie czyny swych bojowych towarzyszy broni - męжных żołnierzy polskich, którzy walcząc przeciwko hitlerowskim najeźdźcom.

Niech więc krew, przelana przez żołnierzy Armii Radzieckiej i żołnierzy Wojska Polskiego we wspólnej walce, stanie się symbolem naszej wiecznej przyjaźni i braterstwa!

Wasza armia jest armią nowego typu. Odzwierciedla ona całkowicie ludowo - demokratyczny charakter ustroju państwowego swego kraju i służy dziełu obrony ustroju ludowego - demokratycznego i tworzy pracy swego narodu.

Sily zbrojne Polski - to trwała ostoja władzy państwowej, niezawodna opora wolności i niezawisłości kraju. Jej żołnierze winni się wychowywać w duchu bezgranicznego oddania swej ojczyźnie, sprawie socjalizmu i niewzruszonej przyjaźni z Armią Radziecką.

Zwiążana węzłami braterstwa z potężną Armią Związku Radzieckiego, w oparciu o jej przebogate doświadczenie wojenne, studiując swe własne doświadczenia i wszystko co jest cenne w historii wojennej, Armia Polska ludowo - demokratyczna winna nieustannie udoskonalać swą sztukę wojenną. W tym jest rekwizitem jej potęgi bojowej.

Dzisiaj, gdy imperialiści usilnie przygotowują nową wojnę przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, gdy dążą do

podkopania współpracy i braterskiej przyjaźni między naszymi narodami, powinniśmy uczynić wszystko, aby ze wszelkich miar umacniać naszą przyjaźń i walczyć bezlitośnie z tymi, którzy usiłują ją osłabić.

Towarzysze! Przed Waszym narodem i Armią stoją wielkie zadania w dziedzinie budowy socjalizmu i umocnienia bezpieczeństwa nowej Polski. Pozwólcie mi wyrazić przekonanie, że naród polski przy braterskim poparciu narodu radzieckiego, pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej wodza, Prezydenta Polskiej Republiki Ludowej - Demokratycznej - Bolesława Bierut, pomyślnie rozwiąże te zadania.

W dzień święta wyzwolenia narodu polskiego pozwólcie mi raz jeszcze w imieniu żołnierzy Armii Radzieckiej i marynarki wojennej złożyć wszystkim obywatelom Waszego kraju i żołnierzom Wojska Polskiego życzenia dalszych sukcesów i szczęśliwej przyszłości.

Niech żyje wieczna i niewzruszona przyjaźń narodu polskiego i radzieckiego!

Niech żyje bojowa przyjaźń żołnierzy Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej!

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej - Bolesław Bierut!

Niech żyje genialny wódz narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości - Wielki Stalin!

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej na dzień 22 lipca 1951 r.

Rozkaz Nr 42 | MON.

Naród polski obchodzi 22 lipca 1951 roku siódmą rocznicę wyzwolenia naszej Ojczyzny przez bohaterską Armię Radziecką i walczące u jej boku Wojsko Polskie. Dzień ten witać masy pracujące Polski Ludowej jeszcze mocniejszym zwracaniem swych szeregów w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni, nowymi, twórczymi, patriotycznymi wysiłkami i wspaniałymi osiągnięciami w dziedzinie budownictwa socjalistycznego. Taką odpowiedzialność daje nasz naród na zbrodnicze zakusy imperialistów amerykańskich, którzy odbudowują neohitlerowski Wehrmacht, szczują przeciw Polsce Ludowej i ZSRR, dążą do rozpętania nowej wojny światowej.

Wojsko Polskie wita Święto Wyzwolenia spotęgowaniem walki o zwiększenie gotowości bojowej swych szeregów, wita nowymi sukcesami w wyszkoleniu liniowym i politycznym.

Wojsko Polskie czujnie i wiernie stoi na straży pokojowej pracy naszego narodu.

22 lipca Wojsko Polskie jeszcze raz zmanifestuje swą miłość do Polski, wierność przysiędze wojskowej, przywiązanie do zaszczytnej służby wojskowej, niezłomne braterstwo broni z potężną Armią Radziecką, gotowość obrony pokoju i niepodległości naszej Ojczyzny.

W dniu Święta Wyzwolenia pozdrawiam generałów, admirałów, oficerów, podoficerów, szeregowych i marynarzy Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej i życzę im nowych sukcesów w ofiarnej i zaszczytnej służbie wojskowej.

Dla uczczenia siódmej rocznicy Wyzwolenia Polski rozkazuję: w bohaterskiej stolicy naszej Ojczyzny - Warszawie oddać 24 salwy armatnie.

Niech żyje Polska Ludowa, niezłomne ogniwo wielkiego światowego frontu obrony pokoju i postępu.

Niech żyje Najwyższy Zwierzchnik Sił Zbrojnych R.P., Prezydent Bolesław Bierut.

Minister Obrony Narodowej

(—) KONSTANTY ROKOSSOWSKI

Marszałek Polski

Ziściły się marzenia Dzierżyńskiego o Polsce Ludowej

Przemówienie tow. Zofii Dzierżyńskiej, wygłoszone na uroczystej akademii w 25 rocznicę śmierci F. Dzierżyńskiego

Droży Towarzysze i Towarzyszk!

Szczęśliwa jestem, że znowu znajduję się w moim ojczystym mieście, w naszej bohaterskiej Warszawie, gdzie wielki syn narodu polskiego, pionier wojny i komunizmu już od roku 1899 walczą o przyszłą socjalistyczną Polskę i marzył o niej w murach Cytadeli, Pawlaka i Arsenału.

O Dzierżyńskim jako umiłowanym wodzu rewolucyjnych robotników polskich, otoczonym aureolą bohaterstwa, słyszałam na długo przed osobistym poznanie się z „Józefem”.

A spotkałam się z nim po raz pierwszy zupełnie nieoczekiwanie w styczniu 1905 r. w Warszawie.

Umiłowany wódz SDKPiL i polskiej klasy robotniczej

Dzierżyński był żywym ucieleśnieniem jednostki walki proletariatu polskiego i rosyjskiego. Dzierżyński gorąco miłował lud polski, języcy w owych czasach pod jarzmem zaboborów oraz rodzimych obszarów i kapitalistów i już w pierwszych latach swej pracy rewolucyjnej rozumiał, że interesy robotnika polskiego i rosyjskiego są wspólne i że wspólna musi być ich walka.

W latach pierwszego rewolucyjnego Rosji w 1905-1907 Dzierżyński jest już najbardziej umiłowanym wodzem SDKPiL i polskiej klasy robotniczej, którą Wielki Lenin nazwał „bohaterskim proletariatem bohaterskiej Polski”. Dzierżyński jest duszą i organizatorem rewolucji w b. Królestwie Kongresowym.

Dzierżyński bardziej, niż ktokolwiek spośród polskich socjaldemokratów, przejął się ideą Lenina o roli partii proletariatu i znaczeniu mocnych scentralizowanych i karnej organizacji partyjnych dla kierowania ruchem rewolucyjnym mas pracujących.

Po jednym z objazdów miejscowych organizacji partyjnych pisał Dzierżyński do Komitetu Zagranicznego SDKPiL: „Brak reki kierowniczej, mocnej dionii Lenina, organizatora...”. „Kwestia... rzeczywiste go kierownictwa całego ruchu dziś jest najważniejsza”.

Idąc śladami Lenina i Stalina, Dzierżyński wciąż podkreślał znaczenie teorii dla praktyki ruchu robotniczego. „Bez literatury, bez teorii nie ma żadnej perspektywy, nie ma możliwości przygotowania nowych kadr partyjnych” - pisał w jednym z listów z r. 1903.

Wielkim wydarzeniem w życiu Feliksa Dzierżyńskiego było pierwsze osobiste spotkanie się z Jęgo w r. 1906 z Leninem i Stalinem na IV Zjeździe SDPRR w Sztokholmie. Na zjeździe tym SDKPiL, jak wiadomo, wstąpiła w szeregi SDPRR.

Pamiętam, z jakim entuzjazmem referował nam Dzierżyński o tym połączeniu na konferencji dzielnicy Mokotowskiej SDKPiL, w której brałam udział.

Wkrótce po Zjeździe Sztokholmskim Dzierżyński został wydelegowany do Petersburga jako członek Komitetu Centralnego partii ogólnorosyjskiej. Tu na posiedzeniach KC gorąco popierał bolszewików i walczył z mieniszewikami.

26 grudnia 1908 roku Dzierżyński znowu zostaje aresztowany. Uwolniony za kaucją w czerwcu 1907 roku, po krótkim odpoczynku - rzucił się w wir pracy partyjnej.

Spotkałmy się z nim w Warszawie w styczniu 1908 roku. Był to

gdy przyniosłam do jednej towarzyski na ul. Prosta 36 konspiracyjny list, przysłany na mój adres z zagranicy.

Idea Lenina i Stalina wywarły silny wpływ na marksistów polskich, a zwłaszcza na Dzierżyńskiego.

Już w latach 1895-1897 czytał on znakomitą pracę Lenina: „Kto to są „przyjaciele ludu” i jak oni walczą przeciw socjaldemokratom”. Leninowska „Iskra” była szeroko kolportowana wśród socjaldemokratów polskich. Na Dzierżyńskim wywarła ona tak głębokie wrażenie, że po upływie wielu lat stawał ją za wzór konsekwentnie rewolucyjnego pisma robotniczego.

W latach 1895-1897 czytał on znakomitą pracę Lenina: „Kto to są „przyjaciele ludu” i jak oni walczą przeciw socjaldemokratom”.

Leninowska „Iskra” była szeroko kolportowana wśród socjaldemokratów polskich. Na Dzierżyńskim wywarła ona tak głębokie wrażenie, że po upływie wielu lat stawał ją za wzór konsekwentnie rewolucyjnego pisma robotniczego.

W latach 1895-1897 czytał on znakomitą pracę Lenina: „Kto to są „przyjaciele ludu” i jak oni walczą przeciw socjaldemokratom”.

W latach 1895-1897 czytał on znakomitą pracę Lenina: „Kto to są „przyjaciele ludu” i jak oni walczą przeciw socjaldemokratom”.

W latach 1895-1897 czytał on znakomitą pracę Lenina: „Kto to są „przyjaciele ludu” i jak oni walczą przeciw socjaldemokratom”.

W latach 1895-1897 czytał on znakomitą pracę Lenina: „Kto to są „przyjaciele ludu” i jak oni walczą przeciw socjaldemokratom”.

W latach 1895-1897 czytał on znakomitą pracę Lenina: „Kto to są „przyjaciele ludu” i jak oni walczą przeciw socjaldemokratom”.

W latach 1895-1897 czytał on znakomitą pracę Lenina: „Kto to są „przyjaciele ludu” i jak oni walczą przeciw socjaldemokratom”.

W latach 1895-1897 czytał on znakomitą pracę Lenina: „Kto to są „przyjaciele ludu” i jak oni walczą przeciw socjaldemokratom”.

W latach 1895-1897 czytał on znakomitą pracę Lenina: „Kto to są „przyjaciele ludu” i jak oni walczą przeciw socjaldemokratom”.

W latach 1895-1897 czytał on znakomitą pracę Lenina: „Kto to są „przyjaciele ludu” i jak oni walczą przeciw socjaldemokratom”.

W latach 1895-1897 czytał on znakomitą pracę Lenina: „Kto to są „przyjaciele ludu” i jak oni walczą przeciw socjaldemokratom”.

W latach 1895-1897 czytał on znakomitą pracę Lenina: „Kto to są „przyjaciele ludu” i jak oni walczą przeciw socjaldemokratom”.

W latach 1895-1897 czytał on znakomitą pracę Lenina: „Kto to są „przyjaciele ludu” i jak oni walczą przeciw socjaldemokratom”.

W latach 1895-1897 czytał on znakomitą pracę Lenina: „Kto to są „przyjaciele ludu” i jak oni walczą przeciw socjaldemokratom”.

ki przeciwko likwidatorom i napisał specjalny artykuł, w którym potępiał Trockiego i jego popleczników.

2 lipca 1910 roku w liście do Zarządu Głównego SDKPiL Dzierżyński

Wyteżona i wielostronna praca

Praca Dzierżyńskiego w Krakowie była niezmiernie wyteżona i wielostronna. Zadaniem jego było obsługiwanie nielegalnych organizacji partyjnych w Królestwie i kierowanie ich pracą. Czynił to prowadząc systematyczną korespondencję z Warszawą, Łodzią, Częstochową, Zagłębiem Dąbrowskim i innymi ośrodkami przemysłowymi.

Dla bliższej łączności z organizacjami partyjnymi wzywał Dzierżyński do siebie, do Krakowa towarzyszy z Królestwa, a począwszy od marca 1911 roku sam często udawał się nielegalnie do Królestwa dla zorganizowania na miejscu i instruowania roboty partyjnej.

Dzierżyński stale troszczył się o pismo legalne i jego szerokie rozpowszechnienie. Czuwał nad czystością ideologiczną wydawnictw partyjnych. Opiekował się uwiecznieniem i zesłaniem na osiedlenie lub katorgę towarzyszy, którzy w czasie odbudowy rozgromionych w czasie reakcji związków zawodowych.

Po przybyciu do Krakowa i zapoznaniu się z ciężkim stanem organizacji krajowej, z oderwaniem ZG od organizacji partyjnej, Dzierżyński gorąco nalegał na postanie go do Królestwa.

I koniec końcem postawił na swo-

im. Z początku wyjeżdżał nielegalnie do Królestwa na krótki przedział czasu, a potem - w marcu 1912 roku przeniósł się do Warszawy na stałe.

14 września 1912 roku Dzierżyński został aresztowany po raz szósty i ostatni.

W tym razem skazano go najpierw na trzy, a potem na sześć lat katorgi, którą odsiadywał z początku w X pawilonie Cytadeli Warszawskiej, potem w Yrki i wreszcie w Moskwie w Butyrkach.

Warunki więzienne, zwłaszcza w Orle, były bardzo ciężkie, nieraz wprost nie do zniesienia, ale Feliks nigdy nie tracił pogody ducha, wiary w życie, w masę ludową, w zwycięstwo rewolucji.

„Im piekło życia jest gorsze - pisał w jednym z listów Dzierżyński - tym głębiej, wyraźniej słyszę odwieczny hymn życia - piękna, szczęścia i prawdy... Życie gdy nawet kaidany wlec trzeba, może być i jest radosne”.

Siedząc w ogólnej celi organizuje szkołę i prawie cały dzień uczy towarzyszy marksizmu, uczy ich czytać, pisać, arytmetyki. Organizuje walkę katorżników i zesłańców politycznych przeciwko brutalnemu obchodzeniu się z więźniami i ponizającym ich porządkom więziennym.

Stale pamiętał o Polsce i ludzie polskim

W swych listach z więzienia Dzierżyński stale dopytywał się o towarzyszy partyjnych, niepokoił się o Różę Luksemburg i Marchlewskiego, którzy w czasie wojny zostali wtrąceni do więzienia w Niemczech. Pytał mnie o wiadomości z Królestwa, które znajdowało się wtedy pod okupacją niemiecką i dodaje: „Ciąż duszą rwę się do Polski”.

Wszystkie listy Dzierżyńskiego tchną niezłomną wiarą w rychłe zwycięstwo rewolucji. I rzeczywiście w roku 1917 rosyjska rewolucja ludowa wróciła Dzierżyńskiemu wolność.

Wprost z więzienia udał się Dzierżyński do Komitetu Moskiewskiego Partii Bolszewickiej i oddał się całkowicie do jej rozporządzenia.

Walcząc pod bezpośrednim kierownictwem Lenina i Stalina wstąpił Dzierżyński na wielki swie imię jako „Bohater Października”, „entuzjastyczny budowniczy socjalizmu”.

Dzierżyński był uosobieniem bolszewickiego stosunku do swych obywateli. Wymagający i samokrytyczny względem samego siebie.

Uchwały partyjne i radzieckie prawa państwowe były święte dla Dzierżyńskiego, stosował je do siebie i swoich bliskich tak samo skrupulatnie, jak do innych obywateli Państwa Radzieckiego.

Dzierżyński cały - bez reszty, każdą swą myślą, pragnieniem i czynem należał do partii.

Walcząc w Związku Radzieckim pod wodzą Lenina i Stalina o triumf rewolucji socjalistycznej i zakładając fundamenty socjalizmu, Dzierżyński stale pamiętał o Polsce, o ludzie polskim, zakutym w owym czasie w kaidany niewoli oścarniczo-

kapitalistycznej. Wiedział on, że swą pracą i walką w państwie radzieckim służy jednocześnie sprawie wyzwolenia ludu polskiego i wszystkich ludów świata, sprawie pokoju i szczęścia ludzkości. Wierzył niezłomie, że niedaleka jest chwila tego wyzwolenia.

Upłynęło dwadzieścia pięć lat od śmierci Feliksa Dzierżyńskiego. Związek Radziecki dawno zbudował socjalizm. Dziś narody Związku Radzieckiego pod wodzą partii Lenina-Stalina pomyślnie budują komunizm.

Ziściły się marzenia Dzierżyńskiego o Polsce Ludowej, która pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zmierza ku jasnej, szczęśliwej przyszłości, ku socjalizmowi.

Dziś jak nigdy dotąd, stała się dla najszerzych mas robotniczych i ludzki postępowań całego świata oczywista epokowa rola Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej w Rosji, rola wielkiej i mądrej partii Lenina-Stalina i Związku Radzieckiego, ostoja demokracji i socjalizmu na całym świecie. A wraz z tym jeszcze bardziej wyrosła w oczach wszystkich uczciwych ludzi rola Feliksa Dzierżyńskiego, szlachetnego bojownika o komunizm, wiernego ucznia i towarzysza broni największych geniuszów świata - Lenina i Stalina.

Narody Związku Radzieckiego, Polski i innych krajów demokracji ludowej, masy robotnicze państw kapitalistycznych, oddając dziś hołd pamięci Dzierżyńskiego, wznosząc swą walkę o zwycięstwo idei dla której płonął całe swe życie Dzierżyński, wmacniają walkę o triumf demokracji, pokoju i socjalizmu na całej kuli ziemskiej.

Życzenia Komitetu Słowiańskiego ZSRR

Gdy siedem lat temu w wyzwolenym przez Armię Radziecką Chelmie został ogłoszony słynny Manifest Lipcowy Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, Polska znajdowała się jeszcze pod okupacją Hitlera. Ale były to już ostatnie dni krwawego panowania faszystowskiego okupanta.

Zwycięskie natarcie Armii Radzieckiej wraz z oddziałami Polskiego Wojska Ludowego na zawsze wyzwoliło naród polski spod hitlerowskiej tyranii i uczyniło go panem swego losu.

Obserwując dzisiejszą ludowo - demokratyczną Polskę, jej gigantyczne budowy, niebywały rozwój przemysłu, kwitnące chłopskie pola, nowe szkoły, uniwersytety, radośną młodzież, olbrzymi entuzjazm mas ludowych wyraźnie widzi się cały ogrom skomplikowanych i trudnych zadań, które stały w okresie odbudowy przed naszymi polskimi przyjaciółmi.

Obecnie naród polski z powodzeniem wykonuje 6-letni Plan rozwoju gospodarki narodowej kraju, nieprzerwanie rozwija się przemysł ciężki.

Równoległe z wznicianiem się gospodarki, podnosi się stopa życiowa ludu polskiego, bujnie rozwija się kultura.

Niedawno radzieckie czasopismo „Słowianie” zwróciło się za pośrednictwem swego korespondenta do Polaków pracujących w różnych zawodach - do robotników, chłopów, kierowników zakładów przemysłowych, studentów, agronomów, przewodniczących Rad Narodowych i

innych z pytaniem: „Co dało narodowi polskiemu siedem lat istnienia ludowo - demokratycznej Polski?”

W licznych odpowiedziach ludzie pracy piszą, jak olbrzymi twórcy entuzjazm ogarnął cały kraj, jak szybko rozwija się przemysł i rolnictwo, jak realizują się niezliczone dawne marzenia ludzi pracy, jak radosne i bogate w treść stało się teraz życie narodu polskiego.

Czytając listy czuje się głębokie szczęście tych ludzi płynące ze zrozumienia, że są wolni od pęt kapitalizmu i że ich kraj razem z innymi krajami demokracji ludowej kroczy szeroką drogą budowy socjalizmu, że razem z narodem radzieckim idą w pierwszych szeregach bojowników o pokój, walcząc przeciw groźbie nowej wojny.

Bez względu więc na to, że imperialiści wsiekają się i szafują groźbami wojny - nie cofną już kół historii, nie zatrzymają już kroczących drogą socjalizmu narodów, które ujęły swe losy we własne ręce.

Gwarantując nowych sukcesów i rozkwitu Polski jest dalsze umacnianie przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim.

W dniu siedmioletnia ludowo - demokratycznej Polski ludzie radzieccy zasyłają bratniemu narodowi polskiemu swoje najserdeczniejsze życzenia.

A. Gundorow

Przewodniczący Komitetu Słowiańskiego ZSRR.

Serdeczne pozdrowienia dla narodu polskiego

Z przemówień przewodniczących delegacji rządowych bratnich republik na uroczystej akademii w Warszawie

Tow. Walter Ulbricht wicepremier Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej

W imieniu Prezydenta Wilhelma Piecka, w imieniu Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz w imieniu wszystkich miłujących pokój Niemców składam Wam i całemu narodowi polskiemu serdeczne gratulacje w dniu wielkiego Narodowego Święta Odrodzenia Polski. Dzięki zwycięstwu bohaterów Armii Radzieckiej kierowanej przez Generała Stalina nad hitlerowskimi Niemcami, została wyzwolona Polska oraz duża część Niemiec. Na skutek tego zostały stworzone przesłanki nowych stosunków oraz pokojowej współpracy i przyjaźni pomiędzy naszymi narodami. Poprzez granicę pokoju na Odrze i Nysie oba narody podały sobie braterską dłoń. Dziś naród polski i ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej walczą ramię przy ramieniu o trwały pokój w ramach potężnego światowego obozu pokoju. Ale niemiecki militarystyczny agresor pokojowej odbudowie naszych kra-

Niech żyje bratni naród polski z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej, towarzyszem Bolesławem Bierutem na czele!
Niech żyje i krzepnie przyjaźń między narodem bułgarskim i polskim!

Tow. Cedyb zastępca przewodniczącego Prezydium Wielkiego Hurału Mongolskiej Republiki Ludowej

W imieniu i z polecenia Rządu Mongolskiej Republiki Ludowej, narodu mongolskiego oraz w imieniu premiera Mongolskiej Republiki Ludowej, marszałka Czojbalana, pragnę przekazać Wam z okazji VII rocznicy Święta Odrodzenia Polski, nasze serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia.

Ustrój ludowo-demokratyczny w Polsce powstał w wyniku historycz-

Niech żyje Wielki Związek Radziecki, ostoja pokoju, demokracji i socjalizmu na całym świecie!
Niech żyje Wielki Wódz i Nauczyciel całej postępowej ludzkości Józef Stalin!

negu zwycięstwa Związku Radzieckiego nad Niemcami hitlerowskimi w drugiej wojnie światowej. Naród polski, który z pomocą Armii Radzieckiej wyzwolił się spod jarzma najeźdźców faszystowskich i złamał opór rodzimej reakcji, stworzył nowe państwo — Republikę Ludową. Naród polski, dla którego Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i wódz na-

rodu polskiego — Bolesław Bierut, są źródłem natchnienia, w ciągu krótkiego okresu twórczej pracy nie tylko odbudował zniszczone przedsięwzięcia, lecz również znacznie je rozszerzył i zrekonstruował.
Naród mongolski zdobył wolność i niepodległość dzięki historycznemu zwycięstwu Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Naród nasz tylko dzięki stałej, braterskiej, bezinteresownej pomocy wielkiego narodu radzieckiego, stworzył swe niepodległe, suwerenne państwo. W ciągu ubiegłych 30 lat naród nasz pod kierownictwem Mongolskiej Partii Ludowej - Rewolucyjnej i wodza naszego narodu, marszałka Czojbalana, oraz dzięki wielostronnej pomocy Związku Radzieckiego, osiągnął poważne sukcesy w dziedzinie budownictwa państwowego, gospodarczego i kulturalnego, sukcesy, których wyniki podsumowano w dniu obchodu 30 rocznicy Mongolskiej Rewolucji Ludowej.

Wielomilionowy naród mongolski

doskonale rozumie, że pokój na całym świecie jest rękojmią dalszego rozwoju i rozkwitu jego kraju.
Dlatego też naród mongolski, podobnie jak wszystkie narody krajów demokracji ludowej, usiłuje w miarę swych możliwości wnieść swój wkład do wspólnej sprawy walki o pokój i przyjaźń między narodami.
W dniu wielkiego Święta Narodowego Polski, naród mongolski szczerze życzy zaprzyjaźnionemu narodowi polskiemu nowych sukcesów w budownictwie państwowym, gospodarczym i kulturalnym, w walce o socjalistyczne przeobrażenie kraju!
Niech żyje miłujący wolność naród polski!
Niech żyje wolna i niepodległa Rzeczpospolita Polska!
Niech żyje wódz narodu polskiego, towarzysze Bolesław Bierut!
Niech żyje wielki Związek Radziecki — niezawodna ostoja pokoju, wolności i niezawisłości dużych i małych narodów!
Chwała Wielkiemu Stalinowi!

Tow. Mehmet Szebu wicepremier i minister Spraw Wewnętrznych Albańskiej Republiki Ludowej

Z okazji VII rocznicy odrodzenia Polski nowej, ludowej, demokratycznej, pozwólcie mi w imieniu Rządu Albańskiej Republiki Ludowej, Komitetu Centralnego naszej Partii Pracy, narodu albańskiego i jego wodza, towarzysza Envera Hodży, przekazać Wam i całemu bohaterstwu narodowi polskiemu najgorętsze i najszczerze pozdrowienia.

Naród albański z ogromnym zainteresowaniem śledzi codzienne osiągnięcia bratniego narodu polskiego.

Otoczony przez swych zaciętych wrogów, służących anglo-amerykańskiego imperializmu: tytułową Jugosławie, monarcho-faszystowską Grecję i neofaszystowskie Włochy — naród albański buduje dziś socjalizm. Zastraszanie, szantaż, nacisk, intrygi i prowokacje, które imperialiści i ich służby stosują przeciwko Albańskiej Republice Ludowej, nie powiodły się

i nie powiodą się, bowiem naród nasz ma mocne nerwy, wierzy w swoje siły, wierzy głęboko w Związek Radziecki i towarzysza Stalina, kraje demokracji ludowej, wszystkie narody miłujące pokój i dlatego, że droga nasza jest słuszną. Naród albański zapewnia bratni naród polski i wszystkim narodom miłującym pokój, nienawidzącym wojny, że wzmagać będzie swe wysiłki dla budowy socjalizmu i obrony pokoju.
Niech żyje przyjaźń między narodem albańskim i narodem polskim!
Niech żyją wodzowie naszych narodów — towarzysze Bolesław Bierut i Enver Hodża! Niech żyje wielki Związek Radziecki, twierdza pokoju i demokracji, wyzwoliciel i obrońca naszych narodów! Niech żyje najukochańszy przyjaciel, Wódz i Nauczyciel wszystkich pokoi miłujących narodów całego świata — towarzysze Stalin!

Tow. Anton Gregor minister Handlu Zagranicznego Republiki Czechosłowackiej

W przededniu największego polskiego święta cały lud pracujący naszego kraju, wspólnie z narodami Związku Radzieckiego i wszystkich krajów demokracji ludowej oraz wspólnie z postępowymi i miłującymi pokój ludźmi na całym świecie, wspomina ów historyczny dzień 22 lipca 1944 r., kiedy to naród polski po olbrzymich wysiłkach i ciężkich bojach wstąpił — przy wielkiej i ofiarnej pomocy Związku Radzieckiego — na drogę nowego, wolnego i szczęśliwego życia.

Nie inaczej było i w innych naszych krajach. Wszyszczy — jedynie i wyłącznie dzięki pomocy Związku Radzieckiego — osiągnęli pełną wolność i wszyscy dzięki jego pomocy, opiece i doświadczeniu możemy budować w naszych krajach socjalizm. Opierając się na tych doświadczeniach wszyscy wspólnie oświadczamy, że jedynie u boku Związku Radzieckiego, w mocnej i wierniej przyjaźni z nim po wilece czasu i we wszelkich okolicznościach możemy obronić swą wolność i w krajach naszych budować socjalizm. Żłkła tytułowa w Jugosławii, która zdradziła swój własny naród, daje odstraszały przykład tego, że jakiegokolwiek odchylenie od Związku Radzieckiego, od nauki Lenina i Stalina, od drogi, którą kroczą Związek Radziecki, prowadzi nieuchronnie do obozu imperializmu, do nowego, bezprzykładnego ucisku własnego narodu.

Dzięki pomocy Związku Radzieckiego zakończony został zwycięsko wieloletni bój narodu polskiego o wolność i socjalizm. Do walki tej

przewodził klasę robotniczą Polski wielki syn narodu polskiego — wielki polski rewolucjonista, uczeń i przyjaciel Lenina i Stalina — Feliks Dzierżyński, którego 25 rocznicę śmierci obchodzimy w tych dniach. Jego wielka postać jest dla nas wszystkich wzorem bolszewickiego hartu, nieubłaganej nienawiści do nieprzyjaciół i zdrajców ludu, do nieprzyjaciół i zdrajców sprawy socjalizmu, do imperialistów dążących znowu do wywołania pożogi światowej. Jednocześnie Jego bezgraniczna miłość i oddanie sprawie ludu i socjalizmu jest dla nas wszystkich wzorem.

Wspominając walkę narodu polskiego i jego ostateczne zwycięstwo, uświadamiamy sobie, jak wielkie wyniki uzyskał już na swej drodze naród polski. Wielkie sukcesy w realizacji Planu 6-letniego przynoszą owoce. Polska z dnia na dzień przekształca się w kraj rozwiniętego przemysłu.

Głęboko cieszymy się z sukcesów narodu polskiego. Jego sukcesy są również naszymi sukcesami. Przeło w imieniu Rządu Czechosłowackiego i całego ludu pracującego Czechosłowacji życzymy nowych zwycięstw w walce o wielką budowę Polski, o budowę socjalizmu w naszym kraju.

Niech rozkwita Ludowa Rzeczpospolita, niech jeszcze bardziej umacnia się nasza wzajemna przyjaźń, niechaj potężniejsza wielka już dzisiaj siła obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzi wspólny wyzwoliciel i obrońca, niezwykły Związek Radziecki.

Tow. Petre Borila przewodniczący Państwowej Komisji Kontroli Rumuńskiej Republiki Ludowej

Z okazji 7 rocznicy wyzwolenia Polski przez bohaterów i ofiarnych żołnierzy radzieckich, u których boku walczyła i Armia Polska utworzona na terytorium Związku Radzieckiego, nad nazwą Rząd Rumuńskiej Republiki Ludowej i Komitet Centralny Rumuńskiej Partii Robotniczej przekazują narodowi polskiemu, Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej Przewodniczącemu, Towarzyszy Bolesławowi Bierutowi, gorące, braterskie pozdrowienie i życzą nowych sukces-

sów w budowie Polski Socjalistycznej.

Naród rumuński, naród polski, narody krajów demokracji ludowej wraz ze wszystkimi uczciwymi ludźmi na całym świecie walczą o pokój i patrzą z ufnością w przyszłość, gdyż walce tej przewodzi potężny Związek Radziecki, kierowany przez Wielkiego i Genialnego Józefa Stalina.

Niech żyje Rzeczpospolita Polska! Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza! Niech żyje Bolesław Bierut!

Tow. gen. Istvan Szabo wiceminister Obrony Narodowej Węgierskiej Republiki Ludowej

W imieniu Węgierskiej Partii Pracujących, w imieniu ludu pracującego Węgier oraz w imieniu Rządu Ludowej Republiki Węgierskiej witamy, z okazji 7 rocznicy jego wyzwolenia, bohaterów i naród polski.

Cieszymy się z całego serca z osiągnięć narodu polskiego, który pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej osiągnął wielkie postępy w budowie socjalizmu i w realizacji 6-letniego Planu rozwoju gospodarczego.

Naród węgierski śledzi z radością jak bohaterki lud Warszawy — miasta nieujarzmionego — codziennie pracą buduje swą wspaniałą stolicę.

Stała pomoc Związku Radzieckiego, korzystanie z jego bogatych doświadczeń, przyspiesza w naszych krajach budowę socjalizmu i stały

wzrost stopy życiowej mas pracujących.

Polska i Węgry stanowią dziś silne ogniwo światowego obozu pokoju, któremu przewodzi niezwykły Związek Radziecki.

Żołnierze, oficerowie i generałowie Ludowej Armii Węgierskiej, stawiają sobie za przykład sławną Armię Radziecką, która pokonała krwiożerczy hitlerizm i uwołała nasz naród od rodzimego faszystwu.

Niech żyje przyjaźń i braterstwo narodu polskiego i węgierskiego! Niech żyją nauczyciele i wodzowie obu naszych narodów: towarzysze Bierut i towarzysze Rakosi!

Niech żyje nasz wspólny oswobodziciel — niezwykła Armia Radziecka i jej genialny Wódz, chodzący światowego obozu pokoju towarzysze Józef Stalin!

Tow. Minczo Nejczew minister Spraw Zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej

W imieniu Rządu Bułgarskiej Republiki Ludowej, w imieniu prezesa Rady Ministrów, towarzysza Wyko Czerwenkowa, jak również w imieniu całego narodu bułgarskiego pragnę przekazać Wam oraz bratniemu narodowi polskiemu najserdeczniejsze pozdrowienia z okazji Waszego Święta Narodowego.

Masy pracujące Bułgarii, które zdecydowanie i konsekwentnie krocą wskazaną przez towarzysza Georgi

Dymitrowa drogą budowy socjalizmu w naszym kraju, śledzą z ogromną radością i podziwem Wasze wielkie sukcesy w dziedzinie budownictwa gospodarczego i kulturalnego.

Łącząc nas bezgraniczną wierność i gorącą miłość do genialnego wodza i nauczyciela wszystkich miłujących pokój narodów do wielkiego Chorażego Pokoju, nadziei wszystkich uczciwych ludzi na świecie — towarzysza Stalina.



Dnia 20 lipca br. w 25 rocznicę zgonu Feliksa Dzierżyńskiego odbył się w sali Rady Państwa w Warszawie uroczysta akademii.

Na zdjęciu: przygład akademii. W pierwszym rzędzie od lewej: członek Biura Politycznego KC PZPR Franciszek Mazur, Jan Dzierżyński, członek BP KC PZPR — Aleksander Zawadzki, Zofia Dzierżyńska, członek BP KC PZPR — Hilary Minc, przedstawiciel KC WKP(b) członek KC WKP(b) Piotr Pospiełowski i ambasador ZSRR w Warszawie Arkadiusz Sobolew, członek KC PZPR budowniczy Polski Ludowej — Franciszek Fiedler (przewodniczący), członek BP KC PZPR — Józef Cyraniewicz i Konstanty Rokossowski, prezes NKW ZSL — Władysław Kowalski, członkowie BP KC PZPR — Roman Zambrowski i Edward Ochab oraz przewodniczący CK SD — Wacław Barciński. (CAF fot. Baranowski)

Łódź - miasto budujące socjalizm

Przemówienie przewodniczącego Prezydium RN tow. Mariana Minora wygłoszone na sesji Rady Narodowej w VII rocznicę Wyzwolenia

Omówiwszy ogromny dorobek Polski Ludowej w okresie ubiegłego siedmioletnia, tow. Minor zobowiązuje nas do osiągnięcia naszego miasta w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i społecznej.

Chciałbym przede wszystkim omówić kilka zasadniczych zagadnień, które dokumentują, że łódzka klasa robotnicza może być dumna z wyników swych zadań w dziedzinie budowy naszego miasta w miasto socjalistyczne.

W najpoważniejszej gałęzi produkcji na terenie naszego miasta, w przemyśle bawełnianym, wzrost produkcji kształtował się następująco: jeżeli produkcja z roku 1945 przyjmujemy za 100, to w roku 1946 wyniosła ona już 288, a w 1950 osiągnęła 595, czyli wzrosła prawie 6-krotnie.

Dzięki szeroko prowadzonemu współwzrostowi o lepszą jakość produkcji, ilość tkanin bawełnianych pierwszego gatunku wzrosła w stosunku do 1949 roku o 14 proc., osiągając średnio w całym przemyśle 78 proc. W niektórych zaś zakładach, jak w Z.P.B. im. Orlęży, Z.P.B. im. Rewolucji 1905 r. oraz Z.P.B. im. Waltera produkacja i gatunku wynosi ponad 90 proc. co wpływa na systematyczne obniżanie kosztów własnych w naszym przemyśle. Osiągnięcia nasze na odcinku rozwoju przemysłu włókienniczego zawiązujemy pracy naszych robotników, techników, inżynierów — wprowadzających nowe, socjalistyczne metody do produkcji: współzawodnictwo, racjonalizację, oszczędność surowca, podnoszenie jakości. WIELKIM SUKCESEM NASZEGO PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO JEST WYKONANIE NA DZISIEJSZE ŚWIĘTO ZOBOWIĄZAŃ, WYRAŻAJĄCYCH SIĘ SUMĄ PONAD 6 MILIONÓW ZŁOTYCH.

Zmienia się gruntownie wygląd Łodzi. Spoglądając dzisiaj na nasze miasto, widzimy, że jest to zupełnie inne Łódź, niż ta, która żyła do 1945 roku, że jest to Łódź budująca wraz z całym krajem socjalizm, w gwałtownym tempie likwidująca wiekowe zaniechania, spowodowane kapitalistyczną gospodarką i przeobrażająca się w piękne miasto socjalistyczne. Bałuty — najstarsza i najbardziej zaniedbana dzielnica miasta — nabrała już żywych rumieńców. Stare Miasto z nowoczesnymi domami daje już dziś wyraz architektonicznego ukształtowania się zupełnie nowej dzielnicy miasta, w której skoncentrowanych zostanie około 30 tysięcy nowoczesnych izb mieszkalnych.

Główną troską naszego programu jest rozwój budownictwa mieszkaniowego. Ołbrzymie osiedle mieszkaniowe im. J. Marchlewskiego na Stokach łącznie z realizowanym bu-

downictwem domków indywidualnych, da nam zupełnie nową, piękną dzielnicę miasta.

To samo można powiedzieć o zespołach mieszkaniowych na Ziołowej, położonych wśród zieleni, posiadających co prawda skromne, ale ładne mieszkania, szkoły, przedszkole, ośrodki handlowe, dogodną komunikację. Zespół ten przeznaczony został dla blisko 250 rodzin z domu przy ul. Kilińskiego, który jest przeznaczony do kapitalnego remontu.

W ciągu tylko 2 lat — 1950 i 1951 — Łódź oddaje do użytku około 7 tysięcy izb mieszkalnych, wyposażonych we wszystkie niezbędne urządzenia sanitarne. Przed wojną zagęszczenie mieszkań 1-izbowych wynosiło przeciętnie dla Łodzi 3,8 osoby na izbę, podczas gdy ostatnie dane wykazują średnią zagęszczenia wszystkich mieszkań na 2,1 osoby. I na tym odcinku widzimy bardzo poważną poprawę.

Wyrazem głębokiej troski naszej partii o człowieka pracy jest budowa na ukończeniu przebudowa bloków mieszkaniowych przy ul. Abramowskiej i Kamienniej, do których wprowadzono urządzenia sanitarne, plac zabaw dla dzieci, pasma zieleni itp.

Na specjalną uwagę w planach rekonstrukcji miasta zasługuje przebudowa Al. Kościuszki i Stodolnianej, które stały się częściami składowymi wielkiej nowoczesnej arterii komunikacyjnej Północ — Południe. Zakończone w dniu dzisiejszym linia tramwajowa na ul. Stodolnianej i linia tramwajowa wózków podmiejskich na ul. Ogrodowej i Północnej w bardzo poważnym stopniu rozwiązuje trudny problem komunikacyjny w mieście, odciążając ul. Piotrkowską i stwarzając tym warunki pod budowę komunikacji trolejbusowej. Nowe wielkie arterie od ul. Wojska Polskiego poprzez ul. Uniwersytecką do ul. Narutowicza oraz przebudowana ulica na odcinku od Targowej do Przedzalanianej z wykończonych, z wyjątkiem robót architektonicznych, Placem Zwycięstwa — dają obraz wielkich przemian, zachodzących w naszym mieście.

Równoległe z budownictwem i pracami nad przebudową miasta prowadzi się największą inwestycję Planu 6-letniego, plan doprowadzenia rurociągiem ciepłym Łódź — Płock. Wody do naszego miasta, nie zanieczyszczając konserwacji i budowy nowych studzien. W ciągu ubiegłych lat rządów klasy robotniczej przyłączonych zostało do sieci przeszło 8 razy więcej domów niż miało to miejsce w ciągu 20 lat okresu rządów kapitalistycznych. Wywiercone ostatnio 3 nowe studnie głębinowe pozwoliły rozszerzyć zaczerp wody w ostatnim roku o 28 proc. w porównaniu z rokiem 1949. W chwili obecnej z sieci wodociągowej korzysta ponad 150 tysięcy mieszkańców,

podczas gdy w roku 1939 z wody miejskiej korzystało około 25 tysięcy mieszkańców śródmieścia. O rozmiarach prowadzonych na tym odcinku robót świadczyć może fakt, że w roku 1950 do 1 lipca 1951 roku wybudowano 16 km. sieci.

Celem poprawy warunków sanitarnych miasta uregulowano i zakryto rzekę Jasię oraz rzekę Łódźkę na Starym Mieście na odcinku ul. Stodolnianej-Franciszkańskiej. Samej sieci kanalizacyjnej w okresie od 1950 do 1 lipca 1951 r. wybudowano 14 km. Takiego tempa robót wodociągowej - kanalizacyjnych Łódź jeszcze w swojej historii nie widziała.

Opólna poprawa warunków bytowych klasy robotniczej w naszym mieście znalazła swoje odbicie na odcinku poprawy stanu zdrowia ludności. W dziedzinie zdrowotności mamy do zanotowania poważne osiągnięcia. Szalejąca wśród klasy robotniczej niedza i bezrobocie za rządów sanacyjno-kapitalistycznych, brak kanalizacji i wodociągu, ciężkie warunki mieszkaniowe, czyniły Łódź tępelem szczególnie podatnym dla rozwoju chorób społecznych i epidemicznych. Przed wojną Łódź miała największy odsetek śmiertelności w kraju. A jak wygląda sytuacja na dzień dzisiejszy? Zgony na choroby zakaźne łącznie z gruźlicą wynosiły w 1927 roku 39, a w roku 1949 — 19 na 10.000 mieszkańców. Śmiertelność wśród niemowląt była zastraszająca i wynosiła w roku 1924 — 17, w 1927 r. — 16 i tak utrzymywała się do samej wojny. Śmiertelność w okresie powojennym — dzięki troskliwej opiece nad matką i dzieckiem — utrzymuje się od 1948 r. na jednym poziomie — 10 zgónów na 100 urodzeń.

Rozbudowana sieć ośrodków zdrowia stała się zasadniczym elementem powszechnego lecznictwa. Wszystkie poradnie zostały otwarte dla ludzi pracy, wszystkie pracownice pomocnicze są im udostępnione. Ośrodki zdrowia dla matki i dziecka istnieją we wszystkich dzielnicach. Poradnie przeciwgruźlicze objęły swą opieką 90 proc. chorych. Rokrocznie coraz więcej osób wyjeżdża do sanatoriów różnego typu, a tysiące na wczasach wypoczynkowych.

Mąż zaufania prawniczej kierownictwa PPS i sanacji, prezydent Łodzi Bronisław Ziemiński, który zaprzędał samorząd łódzki za 6 milionów dolarów pożyczki wysoko oprocentowanej przez Amerykanów, w swoim exposé budżetowym w dniu 4 lutego 1932 roku mówił:

„W dziedzinie zdrowia publicznego i opieki społecznej staje samorząd wobec sytuacji wprost tragicznej. Kryzys ekonomiczny i wynikający z niego bezrobocie w sposób nieubłagany zmusza do redukcji tych wydatków.“ Oto jak przedstawiała się sytuacja

na tym tak ważnym odcinku zdrowia publicznego. Nie dziwnego. Wtedy, kiedy kraj zaprawdano kapitalizmem, klasa robotnicza dziesiątkowała śmiercią, chorobą i głód.

Nie inaczej było w dziedzinie szkolnictwa, sztuki i kultury. Przed wojną Łódź, licząca 700.000 mieszkańców, była pustynią kulturalną z zaniedbanym szkolnictwem podstawowym i średnim, bez jakiegokolwiek szkół wyższych, ale za to o wysokim procencie analfabetów. Gospodarka kapitalistycznej z jej chronicznymi kryzysami i bezrobociem były niepotrzebne kadry lekarzy, inżynierów, techników i naukowców.

Polska Ludowa udziela wydatnej pomocy naszym uczynom, naszej nauce i młodzieży studiującej. Partia stworzyła szerokie możliwości rozwoju nauki i techniki, która spełnia już wielką rolę w naszej gospodarce narodowej i w kształceniu nowych kadr inteligencji socjalistycznej. Przykład rozwoju wielkiego ośrodka nauki w robotniczej Łodzi jest wymownym tego dowodem. Klasa robotnicza Łodzi z dumą spogląda na Uniwersytet Łódzki, Akademię Medyczną, Politechnikę, Wyższą Szkołę Ekonomiczną, Wyższą Szkołę Pedagogiczną i wszystkie wyższe uczelnie, w których studiuje około 20.000 studentów. W warunkach kapitalistycznych cała nauka jest zmniejszona w rękach wyzyskiwaczy i służy wyzyskiwaczom, stając się narzędziem ujarzniania narodu, narzędziem wyzysku mas pracujących. Dzieje wynalazków technicznych i odkryć naukowych są jaskrawym dowodem przeciwstawiania się burżuazji w jej schyłkowym okresie — rozwojowi nauki i techniki. W okresie władzy politycznej klasy robotniczej nauka i technika mają nieograniczone możliwości rozwoju. I dlatego nasi naukowcy i nowi kadry inteligencji coraz śmielej wiążą swoją pracę badawczą z pracą i walką klasy robotniczej o zbudowanie bezklasowego społeczeństwa socjalistycznego.

Całe dotychczasowe doświadczenie i praca świadczą, że droga, którą kroczy Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest drogą słuszną, która pomaża nasz potencjał gospodarczy, podnosi dobrobyt narodu i niesie najszerzym masom kulturę i naukę.

„Umocniając front narodowy walki o pokój i realizację Planu 6-letniego — mówił Prezydent Bolesław Bierut na VI Plenum partii — najskuteczniej wzmacniamy siłę narodu, zapewniamy mu najpomyślniejsze warunki rozkwitu w oparciu o przebogaty, wielowiekowy i chlubny jego spuściznę i poprzez nieustanne wzbogacanie naszej skarbnicy narodowej, naszego wkładu do ogólnoludzkiego dzieła pokoju i postępu.“

Nagrody Państwowe za osiągnięcia w dziedzinie nauki postępu technicznego i sztuki — za rok 1951

Uchwała Prezydium Rządu

Prezydium Rządu na posiedzeniu w dniu 18 lipca 1951 roku na wniosek Komitetu Nagród Państwowych, dając wyraz szczególnej opieki Państwa nad rozwojem nauki, postępu technicznego i sztuki, w trosce o wszechstronny rozwój kultury narodowej w Polsce Ludowej — postanowiło przyznać nagrody za osiągnięcia w dziedzinie nauki, postępu technicznego i sztuki za rok 1951 jak następuje:

W dziale nauki

Nagrody I stopnia

Prof. dr. inż. Michał Broszko — za osiągnięcia naukowe w dziedzinie hydromechaniki teoretycznej.
Prof. dr. inż. Witold Budryk — za osiągnięcia naukowe w dziedzinie przewietrzania kopalni i podszkapy płynnej.
Prof. dr. Adolf Chybiński — za pracę nad muzykologią i historią muzyki w Polsce, które to prace dały podstawy do walki o realizm w muzyce polskiej.
Dyr. Jan Czarnocki — za dorobek naukowy na polu geologii o wielkim znaczeniu dla gospodarki narodowej w Polsce Ludowej.
Prof. dr. Natalia Gąsiorowska - Grabowska — za całokształt prac naukowych, a w szczególności za prace nad dziejami górnictwa i hutnictwa oraz przemysłu w Polsce w wieku XIX.
Prof. dr. inż. Janusz Groszkowski — za prace naukowe w dziedzinie radiotechniki.
Prof. dr. Kazimierz Kuratowski — za dzieło z zakresu topologii.
Prof. dr. Stefan Pienkowski —

za wybitne osiągnięcia w dziedzinie organizacji badań naukowych w fizyce doświadczalnej.
Prof. dr. Feliks Przesmycki — za organizację i osiągnięcia w dziedzinie mikrobiologii laboratoryjnej i społecznej.
Prof. dr. Wojciech Rubinowicz — za wybitne osiągnięcia w dziedzinie fizyki teoretycznej, w szczególności promieniowania wielobiegowego.
Prof. dr. Hugo Steinhaus — za dorobek naukowy w dziedzinie rachunku prawdopodobieństwa i matematyki stosowanej.
Prof. dr. Janusz Sypniewski — za osiągnięcia naukowe w zakresie farmakologii, między innymi w dziedzinie syntezy antybiotyków.
Prof. dr. Wojciech Świętosławski — za wybitne osiągnięcia naukowe w dziedzinie termochemii, kalorymetrii, ebuliometrii i azotropii.
Prof. dr. Feliks Terlikowski — za osiągnięcia w dziedzinie gleboznawstwa i żywienia roślin.

Nagrody II stopnia

Prof. dr. Ludwik Fleck — za osiągnięcia w dziedzinie serologii i mikrobiologii, w szczególności za badania nad dżumą osłupym.
Prof. dr. Adam Gruca — za osiągnięcia w zakresie naukowej chirurgii kostnej.
Prof. dr. Józef Heller — za dorobek naukowy w dziedzinie fizjologii.
NAGRODA ZESPOŁOWA: Instytut Badań Literackich — w osobach: prof. dr. Stefan Żółkiewski, prof. dr. Kazimierz Wyka, prof. dr. Kazimierz Budzyk, prof. dr. Jan Kott, mgr. Henryk Markiewicz, prof. dr. Tadeusz Mikulski — za zespolową pracę przy wprowadzaniu marksistowskich metod w badaniach literaturoznawczych.
Prof. inż. Janusz Lech Jakubowski — za działalność w dziedzinie organizacji naukowych badań elektrotechnicznych.
Prof. dr. Józef Kostrzewski — za prace w zakresie kliniki chorób zakaźnych i epidemiologii.
Prof. dr. inż. Adolf Langrod — za działalność naukową w dziedzinie kolejnictwa.
Prof. dr. inż. Wacław Moszyński — za prace naukowe w dziedzinie maszynoznawstwa.
Prof. dr. Adam Opalski — za prace w dziedzinie histopatologii układu nerwowego, w szczególności za najnowsze prace z dziedziny kły układu nerwowego.
Prof. dr. Bogumił Pawłowski — za dorobek naukowy w dziedzinie florystyki Tajir i fitosocjologii.
Prof. dr. Eugeniusz Pijanowski — za prace naukowe w dziedzinie technologii przetworów owocowych i warzywnych oraz mleczaństwa.
Doc. dr. Eleonora Reicherówna —

za osiągnięcia w zakresie reumatologii.
Prof. dr. inż. Błażej Roga — za prace naukowe w dziedzinie koksochemii.
Prof. dr. inż. Romuald Rosłowski — za prace naukowe w dziedzinie hydrologii.
Prof. dr. Stefan Zbigniew Różycki — za prace z dziedziny poznania języka polskiej oraz z geografii fizycznej.
Prof. dr. Adam Schaff — za dotychczasowy dorobek naukowy, ze szczególnym uwzględnieniem pracy pt. „Narodziny i rozwój filozofii marksistowskiej”.
Prof. dr. Kazimierz Smulikowski — za dorobek naukowy w dziedzinie petrografii.
Prof. inż. inż. Bogdan Stefanowski — za prace naukowe w dziedzinie techniki cieplnej.
Prof. dr. Witold Stefański — za dorobek naukowy w zakresie parazytologii i jej zastosowania do weterynarii.
Prof. dr. inż. Marceł Struszyński — za prace naukowe w dziedzinie chemii analitycznej.
Prof. dr. Jerzy Suszko — za prace naukowe w dziedzinie chemii organicznej.
Prof. dr. inż. Paweł Szulkin — za prace naukowe w dziedzinie elektroniki.
Prof. dr. inż. Michał Śmiałowski — za prace naukowe na polu korozji międzykrystalicznej i inhibitorów.
Prof. dr. Stanisław Thugutt — za dorobek naukowy w dziedzinie mineralogii.
Prof. dr. Tadeusz Ważewski — za prace naukowe w dziedzinie analizy matematycznej.

Nagrody III stopnia

Prof. dr. Stanisław Bac — za dotychczasowy dorobek naukowy w dziedzinie torfoznawstwa i hydrologii.
Prof. inż. Włodzimierz Burzyński — za prace naukowe w dziedzinie mechaniki technicznej.
Doc. dr. Irena Chmielewska — za zespół prac z dziedziny biochemii i jej zastosowań w medycynie i farmacji.
Prof. dr. Wiktor Dega — za prace w zakresie chirurgii rehabilitacyjnej.
Doc. dr. Kazimierz Demel — za dorobek naukowy w dziedzinie biologii polskiego Bałtyku.
Prof. dr. Gerard Labuda — za pracę historyczną pt. „Pierwsze państwo słowiańskie — państwo Samona”.
Prof. dr. Bogusław Leśnodorski —

za pracę historyczno-prawną pt. „Dzieło Sejmu Czteroletniego”.
Prof. dr. Stanisław Popowski — za dotychczasowy dorobek naukowy, w szczególności za badania w zakresie patogenyzy choroby reumatycznej.
Prof. dr. inż. Antoni Salustowicz — za prace naukowe w dziedzinie zwalczania tępów i ciśnień w górnictwie.
Prof. dr. inż. Edmund Szczepaniak — za prace naukowe w dziedzinie badań modelowych konstrukcji.
Dr. Edmund Wojciechowski — za badania nad nowymi metodami przygotowania szerepionek przeciwdurowi osłupowemu.
Prof. dr. Roman Wojtusik — za dorobek naukowy w dziedzinie ekologii i etologii zwierząt.

W dziale postępu technicznego

Nagrody I stopnia

NAGRODA ZESPOŁOWA: Mgr Karol Akerman, inż. Stanisław Żurkowski, inż. Bronisław Żmudziński, inż. Seweryn Dietze — za zainicjowanie i opracowanie w skali przemysłowej produkcji kwasu siarkowego z surowca krajowego: anhydrytu w fabryce w Wivowie.
Inż. Jerzy Grzymek — za opracowanie nowej metody produkcji cementów szybkosprawnych i cennych produktów ubocznych.
Inż. Cezary Lubiński — za wybit-

ne i pionierskie osiągnięcia w dziedzinie unowocześnienia montażu ciężkich konstrukcji stalowych mostów (m. in. Most Śląsko-Dąbrowski, hal fabrycznych i wielu agregatów przemysłowych, a w szczególności za montaż pieców obrotowych w Wivowie i Wierzbicy).
Prof. inż. Józef Szczepny-Turski — za inicjowanie, opracowanie i wprowadzenie do przemysłu nowych barwników i półproduktów chemicznych.

Nagrody II stopnia

Mgr Jerzy Adamczak — za opracowanie technologii produkcji żelaznika oraz za projekt, budowę i uruchomienie zakładu żelaznika w Polsce.
Włodziech Bąk, ślusarz warsztatowy — za opracowanie i zbudowanie aparatu do wydmuchiwania balonów szklanych.
NAGRODA ZESPOŁOWA: Inż. Władysław Bieda, inż. Zbigniew Tokarski, inż. Salomon Rosenberg, Franciszek Nadolski — brzdagista, Mordka Włoszczowski — robotnik, inż. Władysław Rut, Franciszek Mielnik — mistrz piecowy — za opracowanie technologii i uruchomienie produkcji wyrobów magnetyzowoforsysterytowych z surowców krajowych.
Inż. Eugeniusz Brochszajn — za opracowanie projektu nowoczesnej fabryki aparatów radiowych.
NAGRODA ZESPOŁOWA: Inż. Stefan Chwałicki, inż. Wiktor Albrecht, inż. Stanisław Wyrzykowski, inż. Leszek Mrzek, inż. Bohdan Brodowski — za opracowanie metody i uruchomienie produkcji włókna syntetycznego w fabryce w Gorzowie.
NAGRODA ZESPOŁOWA: Mgr inż. Władysław Głusiński, inż. Józef Pasterny — za opracowanie metody zdalnego sterowania przenośników oraz zunifikowanych pół rozdzielczych wysokiego napięcia dla dolowej sieci kopalnianej.
Mgr inż. Zbigniew Kopczyński —

za opracowanie konstrukcji i uruchomienie po raz pierwszy w Polsce produkcji transformatorów trójuzwojeniowych o mocy 40 M. V. A.
Inż. Wincenty Musiałek — za opracowanie konstrukcji pieców martenowskich 75 ton, dla huty „Częstochowa”, za pionierskie próby stosowania tlenu w procesie świeżenia stali, prowadzące do szybkich wytopów.
Inż. Marek Nacht — za konstrukcję prasy hydraulicznej 6.000 ton dla przemysłu gumowego.
Prof. dr. inż. Wincenty Poniz — za wprowadzenie w Polsce prefabrykacji konstrukcji żelbetonowych w budownictwie przemysłowym.
NAGRODA ZESPOŁOWA: Prof. dr. inż. Włodzimierz Skawowski, inż. Jakub Abramowicz — za opracowanie metody stosowania nowych materiałów z surowca krajowego dla nowoczesnego budownictwa drogowego.
NAGRODA ZESPOŁOWA: Inż. Józef Sobkowiak, inż. Władysław Dobrucki, posmiertnie inż. Adolf Dreja — za opracowanie po raz pierwszy w Polsce pełnego projektu walcowni żelaza, wybudowanej i uruchomionej w Zawierciu.
NAGRODA ZESPOŁOWA: Inż. dr. Leon Winogrodow, inż. Zygmunt Domański, inż. Jan Chmielewski — za opracowanie oryginalnego sposobu produkowania szkła piankowego metodą ciągłą i zrealizowanie tej metody w przemyśle.

Nagrody III stopnia

Stanisław Bartold, majster pieców tunelowych — za 32 usprawnienia, a w szczególności za opracowanie mechanizacji wyrobu płytek ściennych oraz mechanizację szklwienia.
Prof. inż. Witold Biernawski — za inicjowanie i rozwijanie współpracy uczelni i instytutu badawczego z robotnikami w dziedzinie obróbki wiertrowej.
NAGRODA ZESPOŁOWA: Inż. Zygmunt Bujkowski, inż. Franciszek Głuski, Jerzy Kaczyński — technik konstruktor, Feliks Białozór — technik — za opracowanie zasad normalizacji i unifikacji suwnic hutniczych w szczególności zaś za konstrukcję suwnicy lejnicy o nośności 120 ton dla huty „Częstochowa”.
NAGRODA ZESPOŁOWA: Mgr Władysław Chajek, Mieczysław Sołeciak — laborant, Zofia Barud — laborantka — za opracowanie metody przemysłowego otrzymywania bromu i jodu z solanek.
NAGRODA ZESPOŁOWA: Prof. dr. inż. Mikołaj Czyżewski, inż. Platon Januszewicz, inż. Czesław Kalata, Józef Mieszcak — odlewnik, obecnie kierownik odlewni Zakładów „Budowy Maszyn i Aparatury w Krakowie”, inż. Stanisław Peleczarski, prof. inż. Gabriel Kniagin — za wprowadzenie do przemysłu polskiego żeliwa modyfikowanego.
Inż. Roman Dowgird — za nowe opracowanie w dziedzinie zastosowania ceramiki i konstrukcji staloceramicznych w budownictwie przemysłowym.
NAGRODA ZESPOŁOWA: Paweł Filak — reżysér produkcji, Józef Kowalik — górnik przodowy, Józef Szulc — górnik przodowy — za opracowanie i zrealizowanie szybkosłupowych metod przekładek pancernych przetransportu zgrzebłowych.
Marian Gaj — technik, starszy konstruktor — za udoskonalenie konstrukcji maszyn papierowej dla fabryki papieru w Jeziornie.
Prof. dr. inż. Eugeniusz Hildebrandt — za unowocześnienie metod projektowania pozwalających na poważne oszczędności stali w dziedzinie budowy mostów.
Marian Jaworek — majster-elekttryk, obecnie inspektor techniczny w Zarządzie Portu Gdańsk — Gdyń — za 12 zaawansowanych i zastosowanych wniosków racjonalizatorskich, a w szczególności za wprowadzenie usprawnień powiększających bezpieczeństwo pracy przy urządzeniach przeładunkowych w portach.
Inż. Paweł Kaniuk — za opracowanie metody i uruchomienie produkcji kryształów piezoelektrycznych dla potrzeb górnictwa i radiologii.
Inż. Mieczysław Kapezyński — za opracowanie i wprowadzenie załony wodnej przy pracy w hutach ogniwowych cynku, polepszających w sposób zasadniczy warunki higieny i bezpieczeństwa pracy.

Luczkowski — technik, obecnie kierownik Wydziału Transportowego, Władysław Zapart — technik, obecnie kierownik Wydz. Konstr. — Remont., Stefan Polak — mechanik, z-ca kierownika Wydz. Wielkich Pieców, Henryk Mirek — technik, obecnie kierownik produkcji Wydz. Wielkich Pieców — za zmechanizowanie zasilania wielkich pieców w hucie „Pokoń”.
NAGRODA ZESPOŁOWA: Prof. inż. Edward Krzywicki, Roman Dobosz — garbarz, obecnie kierownik Garbarni nr 2 w Warszawie — za unowocześnienie technologii garbunku skór świniarskich.
Inż. Józef Łapiński — za pracę nad wprowadzeniem metalizacji natryskowej w Polsce.
Franciszek Magazaj — brzdagista, stolarz — za opracowanie i wykonanie wiertarki 4-wrzecionowej przyspieszającej produkcję desek szarpakowych.
NAGRODA ZESPOŁOWA: Inż. Stanisław Mankiewicz, inż. Antoni Borowski, Marian Michalski — technik, inż. Aleksander Chrzanowski — za wprowadzenie po raz pierwszy w Polsce metody wykonywania hal przemysłowych przy pomocy kombinów.
NAGRODA ZESPOŁOWA: Dr. Jadwiga Marchlewska - Schrajerowa, mgr. Brunon Jamer, inż. Irene Sender, inż. Zenon Kiermasz — za opracowanie metody i otrzymanie w skali przemysłowej celulozy drzewnej o wysokim stopniu czystości.
NAGRODA ZESPOŁOWA: inż. Bolesław Milej, Antoni Szymacha — murarz, obecnie kierownik Zarządu Budowy nr 2, inż. Ferdynand Gundlach, Antoni Świećlicki — brzdagista, Stanisław Furmanek — technik budowlany, obecny Naczelny Dyrektor Z.B.M.W. nr 2 — za unowocześnienie organizacji robót budowlanych przez zastosowanie systemu potokowego na Osiedlu Muranów.
Inż. Jerzy Miracki — za opracowanie technologii i oprzyrządowania do produkcji potokowej samochodu „Star 20”.
Zespół składający się z robotników wysuniętych: Feliks Pasterniak — krajacz szkła, obecnie Naczelny Dyrektor C. Z. Przemysłu Szkłarskiego, Kazimierz Ludwikowski — technik, obecnie kierownik Działu Szkłarskiego, Marian Wójcik — hutnik, obecnie Dyrektor Huty Szkła Zabrze, Tadeusz Jurek — hutnik, obecnie Dyrektor Kunkich Zakładów Szkłarskich, Jan Lichoń — hutnik, obecnie Z-ca Dyr. do Spraw Technicznych Huty Zabkowice, Zygmunt Baran — hutnik, Stanisław Marcinkiewicz — ślusarz — za opracowanie metody skróconych remontów wanień i pieców w przemyśle szklarskim.
Dr. Tadeusz Perkin — za opracowanie metody produkcji belek z odpadków drewna z jednoczesną impregnacją.

NAGRODA ZBIOROWA: Wacław Porecki — murarz, obecnie inspektor Min. Bud. M. i O., Stanisław Rybak — murarz, obecnie inspektor Min. Bud. M. i O., Stefan Oczak — mechanik, obecnie st. inspektor Min. Bud. M. i O., Marian Cukrowski — murarz, obecnie instruktor Lab. Wyk. Rzemiosł, Władysław Zagórski — cieśla, obecnie instruktor Lab. Wyk. Rzemiosł — za osiągnięcia w stosowaniu i rozpowszechnianiu zespolonych metod pracy w budownictwie.
NAGRODA ZESPOŁOWA: inż. Franciszek Rychlik, Bronisław

Czerniawski — technik, obecnie Z-ca Naczelnika Wydziału Mechanicznego D.O.K.P., Bernard Zdunek — maszynista, Bernard Sykutera — ślusarz, obecnie pomocnik Nacz. Parowozowni — za opracowanie i wprowadzenie oszczędniejszego systemu rewizyjnych napraw parowozów.
NAGRODA ZESPOŁOWA: Aleksander Sadowski — inspektor służby ruchu, Włodzimierz Konował — naczelnik oddziału eksploatacyjnego, Bronisław Węgrzynowski — kierownik działu ruchu, inż. Jan Paszcza — naczelnik wydziału technicznego, Wilhelm Plezga — kierownik działu organizacji, Stanisław Szpak — kierownik oddziału dyspozycji, Kazimierz Kozłarski — kierownik oddziału dyspozycji — za usprawnienie marszrutacji pociągów przy ładunkach masowych.
NAGRODA ZESPOŁOWA: Inż. Stefan Straszynski, mgr. Stanisław Staff — za opracowanie metody i produkcję masy antykorozyjnej do wykładania zbiorników w przemyśle fermentacyjnym.

NAGRODA ZESPOŁOWA: Prof. dr. inż. Ludgar Mirosław Szklarski, mgr. inż. Władysław Dudek, mgr. inż. Zygmunt Kawecki — za opracowanie i zrealizowanie metody i sygnalizacji w przewoźni głównym dolowym.
NAGRODA ZESPOŁOWA: Jan Tylec — górnik strzałowy, Idzi Trzaska — nadzorca — za opracowanie i zrealizowanie metody „dwóch cykli na dobie” na ścianach.
NAGRODA ZESPOŁOWA: Inż. Władysław Węgrzyniak, inż. Józef Żurawel, inż. Emil Małek, inż. Bogdan Januszkiewicz, inż. Lech Nerlewski — za projektowanie i wykonanie mechanizacji i automatyzacji załadunku wielkiego pieca hut „Bobrek”.
Mgr. inż. Zenon Witun — za opracowanie nowej metody przyspieszonego badania gruntów dla celów fundamentowania.
Prof. dr. inż. Stefan Zagrodzki — za wprowadzenie nowych metod otrzymywania ubocznych produktów z masy, a w szczególności pożytku i drożdży pastewnych.

W dziale literatury i sztuki

Nagrody I stopnia

Leopold Staff — za całokształt twórczości poetyckiej.
Julian Tuwim — za twórczość poetycką i przekładową.
Wojciech Brydziński — za całokształt działalności artystycznej, ze szczególnym uwzględnieniem pracy scenicznej w Polsce Ludowej.
Grzegorz Fitelberg — za całokształt działalności artystycznej i popularyzacji muzyki polskiej w kraju i za granicą.
Jan Koszczyk-Witkiewicz — architekt — za całokształt pracy w dziedzinie konserwacji zabytków i projekt architektury gmachu SGPiS.

NAGRODA ZESPOŁOWA: Tadeusz Szeliński, Roman Brandstaetter — za operę pt. „Bunt Zaków” i za libretto do tej opery.
NAGRODA ZESPOŁOWA: Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze” pod kierownictwem Tadeusza Sygietyńskiego, a mianowicie: Tadeusz Sygietyński, Eugeniusz Papliński, Mira Zimińska oraz Zespół Artystyczny — za wybitne osiągnięcia twórcze w dziedzinie polskiego tańca ludowego i polskiej pieśni ludowej.

Nagrody II stopnia

Walerian Biedziak — za nowe opracowanie i wybitną realizację opery „Halka” Moniuszki oraz za wystawienie opery „Borys Godunow” Musorgskiego w Państwowej Operze im. St. Moniuszki w Poznaniu.
Jerzy Broszkiewicz — za powieść o Chopinie pt. „Kształt miłości”.
Alfons Karay — za portret gen. Świerczewskiego-Waltera oraz za osiągnięcia w rzeźbie portretowej.
Aleksander Kobdej — za obraz „Dziernyziński w drodze na zesłanie”.
Prof. inż. arch. Zdzisław Maczeński — za całokształt działalności.
Gustaw Morcinek — za powieść pt. „Pokład Joanny”.
Andrzej Panufnik — za „Symfonię Pokoju”.
Halina Rudnicka — za powieść dla młodzieży pt. „Uczniowie Spartakusa”.
Stanisław Szpalski — za wybitne osiągnięcia pianistyczne i za propagandę muzyki polskiej oraz pianistykę polskiej w kraju i za granicą.
Wacław Waśkowski — za drzeworyty do książek Puszkina: „Dubrowski” i „Córka kapłana” oraz do Dziernyzińskiego „Pamiętnik wieźnia”.
Edmund Wierciński — za pracę reżyserską w Państwowych Teatrach Dramatycznych we Wrocławiu.

Prof. dr. inż. Stefan Sienicki, inż. Stefan Kosiński — za naukowe opracowanie wnętrza szkół, obiektów przemysłowych i wnętrz sklepowych.
NAGRODA ZESPOŁOWA: prof. dr. inż. arch. Stefan Sienicki, inż. Stefan Kosiński — za naukowe opracowanie wnętrza szkół, obiektów przemysłowych i wnętrz sklepowych.
NAGRODA ZESPOŁOWA: inż. arch. Eugeniusz Wierzbicki, inż. arch. Jerzy Mokrzyński, inż. arch. Wacław Kłyszewski — za projekt gmachu KC PZPR.

Nagrody III stopnia

Tadeusz Baird — za I Symfonię.
Lesław Bartelski — za powieść pt. „Ludzie z rzeki”.
Janina Broniewska — za powieść dla młodzieży pt. „Ogniw”.
Anna Kowalska — za powieść pt. „Wielka próba”.
Ryszard Matusewicz — za książkę pt. „Literatura na przełomie”.
Adam Smolana — za reżym „Raymonde Dien”.
Konstanty Sopoćko — za cykl rysunków z życia Dziernyzińskiego.
Aleksander Scibor-Rylski — za powieść pt. „Węgiel”.
NAGRODA ZESPOŁOWA: prof. inż. Jan Borowski, inż. arch.

Zbigniew Żulawski, inż. arch. Witold Dołński — za plany i udział w realizacji twórczej rekonstrukcji Starego Gdańska.
NAGRODA ZESPOŁOWA: prof. dr. inż. arch. Stefan Sienicki, inż. Stefan Kosiński — za naukowe opracowanie wnętrza szkół, obiektów przemysłowych i wnętrz sklepowych.
NAGRODA ZESPOŁOWA: inż. arch. Eugeniusz Wierzbicki, inż. arch. Jerzy Mokrzyński, inż. arch. Wacław Kłyszewski — za projekt gmachu KC PZPR.

ZESPÓŁ IM. ALEKSANDROWA — NA WYSTĘPACH W POLSCE.



W dniu 19 lipca br. w Teatrze na Wyspie w Łazienkach odbył się pierwszy występ Zespołu Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej im. Aleksandra. Na zdjęciu: Fragment występu. (CAF — fot. Kondracki)

W radosnym dniu Święta Odrodzenia

Giganty przemysłowe rozpoczęły produkcję dla pokoju

Dnia 22 lipca, w dniu święta narodowego Odrodzenia Polski liczne załogi dumnie zameldowały o zakończeniu swych zobowiązań przedterminowego przygotowania do rozpoczęcia produkcji gigantycznych obiektów socjalizmu.

W dniu tym rozpoczęły swą służbę dla pokoju i narodu polskiego m. in. cementownia „Odra” w Opolu, olejarnia w Brzegu oraz garbarnia Nr 2 w Gnieźnie.

OPOLE (PAP). — Na uroczystość uruchomienia zakładu przybyli m. in.: minister Przemysłu Lektikowski, wicemin. Grzymek oraz przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zaw. Prac. Budownictwa — pos. Baryla.

Wyrazem entuzjazmu załogi była budowa pierwszego w kraju szybkiego ciociwa przemysłowego — ogromnej hali klinur, gdzie w ciągu 22 minut przesunięto konstrukcję ruszowania o wadze 652 ton na przestrzni 50 metrów.

Uruchomienie zakładu obwieściły wszystkie syreny fabryczne oraz wypuszczone w tym momencie setki gołębi. Rozlega się potężny śpiew „Międzynarodówki”.

OLEJARNIA W BRZEGU WROCŁAW (PAP). — Dnia 22 lipca została uruchomiona w Brzegu, w woj. opolskim, największa w Polsce i jedna z największych w Europie olejarnia.

„70 dni przed terminem — melduje z dumą wśród entuzjastycznych oklasków, przewodniczący rady zakładowej Wrocławskiego Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego Nr 1, Stanisław Pawlus — wy-

Obchody Święta Odrodzenia Polski zagranicą

FRANCJA
PARYŻ (PAP). — W przeddzień święta narodowego Odrodzenia Polski, w gmachu ambasady RP w Paryżu odbyło się przyjęcie, urządzone przez chargé d'affaires Przemysła Odrodzenia Polonii Francuskiej.

W sali Pleyela w Paryżu zorganizowana została staraniem Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej uroczysta akademicka, na której wygłosił przemówienie prof. Weil-Halle, członek Światowej Rady Pokoju.

Dziennik „Humanité” zamieścił artykuł p. P. Courtade, poświęcony VII rocznicy wyzwolenia Polski i osiągnięciom jej na polu gospodarczym, politycznym i kulturalnym.

NRD
BERLIN (PAP). — Dnia 22 bm. w Berlinie, w sali teatru „Babylon” odbyła się uroczysta akademicka dla uczczenia święta narodowego Polski Ludowej. W akademii wzięli udział członkowie rządu NRD z premierem Grotewohlem na czele.

CHINY
PEKIN (PAP). — Święto narodowe Odrodzenia Polski znalazło żywy odzwierciedlenie w Chinach. Republika Ludowa. Prasa chińska zamieściła szereg artykułów, w których ilustruje osiągnięcia narodu polskiego w dziedzinie odbudowy i rozbudowy przemysłu, unowocześnienia rolnictwa, elektryfikacji kraju, budownictwa przemysłowego i mieszkaniowego, jak również w dziedzinie reform społecznych i osiągnięć kulturalnych.

Siedmioletni dorobek woj. łódzkiego
Uroczysta sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej

W sali związków zawodowych w Zgierzu odbyła się w dniu 21 b. m. uroczysta sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej, poświęcona 25 rocznicy śmierci Feliksa Dzierżyńskiego oraz

9 rekordami Polski uczcili pływacy Święto Odrodzenia

W piątek 20 bm. na pływali CWKS odbyły się drugie zawody eliminacyjne przebiegające na obwodzie przygotowawczym zawodników kadry.

Zawody wykazały stały wzrost poziomu pływackiego polskiego i przyniosły 9 nowych rekordów Polski.

Dzikówna (Ogńiwo — Bytom) ustanowiła w tym dniu 4 nowe rekordy. Płynąc na 1500 m st. dowolnym po drodze ustanowiła rekordy na 500 m — 7:49,8; na 800 m — 12:40,9; 1000 m — 15:54,0 i 1500 m — 24:08,2.

W ten sposób Dziwkówna poprawiła o 5:03,7 ustanowiony w 1931 r. przez Krocichów rekord na 1500 m.

Drugim rekordzistą był Gremłowski, który ustanowił 3 nowe rekordy: na 1000 m st. dowolnym — 13:08,2 oraz po drodze na 300 m — 3:49,0, na 800 m — 10:31,3.

Trzecim rekordzistą był Stelmachczyk, który uzyskał czas 5:55,2 na 400 m st. grzbiet.

Nowy rekord Polski ustanowiła również Mrozówna uzyskując na 100 m st. klas. 1:23,9.

W ten sposób pływacy polscy zrealizowali już 45 proc. swoich zobowiązań, w których postanowili z okazji Święta Odrodzenia ustanowić w najbliższym czasie 20 nowych rekordów Polski.

cji zebranych min. Stawiski uruchamia ostatnią w cyklu produkcyjnym prasę, spod której wychodzi pierwsza skóra chromowa, wyprodukowana w Garbarni Nr 2.

FABRYKA MAKARONU W WROCŁAWIU

WROCŁAW (PAP). — W dniu Święta Odrodzenia we Wrocławiu odbyła się uroczystość otwarcia i uruchomienia największej w Polsce fabryki makaronu.

„Dzięki świadomemu wysiłkowi robotników, inżynierów i techników oddajemy dzisiaj naszą fabrykę, gdzie produkować się będzie setki ton artykułu pierwszej potrzeby dla zaspokojenia wciąż rosnących potrzeb mas

pracujących Polski” — powiedział przewodnik pracy, ślusarz Kasprzycki, na uroczystości otwarcia fabryki.

BAZA DALEKOMORSKIEGO RYBOŁÓWSTWA

SZCZECIN (PAP). — W siódmą rocznicę powstania Polski Ludowej zawinę do nowozbudowanego basenu rybackiego portu w Świnoujściu z transportem ryb pierwsze trawery „Deltra” i „Uran”.

Baza rybołówstwa dalekomorskiego rozpoczęła służbę.

Ponadto, w zakładach farmaceutycznych w Starogardzie rozpoczęto produkcję sulfatiazolu a w Warszawie otwarto Centralny Dom Towarowy.

Pierwszy start kombinatu piotrkowskiego

2000 wrzecion uruchomionych w Cynie Lipcowym

Pierwsza zmiana skończyła pracę. Ze wszystkich stron kombinatu podążają grupami murarze, dekarze, cieśle, blacharze, ślusarze i mechanicy. Zapelniają obszerną salę świetlicy. Ci, którzy nie mogą pomieścić się w sali, rozsiadli się na placu. A w świetlicy tłoczno, że igły nie zmieści się. Przepychają się przez tłum wybitne monterzy w czarnych fartuchach, ofiarne przewodnice pracy: Zofia Motyl, Stefania Szczepanowska, Władysława Stepińska, Krystyna Gawron oraz znana przedkwa „Widzyskiej” w Łodzi, Maria Okrój. Przybyła tu w ramach „pomocy sąsiedkiej”, by wykształcić nowe kadry

tarzowi KW PZPR, tow. Mikołajowi Olszewskiemu.

— Rozpocznymy pierwszy etap uruchomienia kombinatu — oświadczył naczelny dyrektor, tow. Markowicz. — Zgodnie z zobowiązaniami załogi uruchomiliśmy na dzień VII rocznicy Odrodzenia Polski pierwsze 2000 wrzecion. Ale stanowi to zaledwie małą część tej gigantycznej pracy, która nas czeka w przyszłości. Jest to pierwszy nasz start. Mam nadzieję, że podobnie jak dotychczas przedowaliśmy w pracy, tak i w przyszłości dołożymy starań, by przyspieszyć uruchomienie całego kombinatu.

szeregowanych do wyższych grup uposażeniowych.

Wśród niemiłkających owacji na cześć Partii i Rządu zebrani uchwalili tekst listu załogi kombinatu do Prezydenta RP, tow. Bolesława Bieruta.

Dumni z uzyskanych osiągnięć w socjalistycznym budownictwie

naród polski radośnie obchodził swe wielkie święto

WARSZAWA (PAP). — Z radością i dumą z uzyskanych osiągnięć w socjalistycznym budownictwie obchodził naród nasz wielkie święto.

Wspaniale wyglądają miasta, osiedla i wieś w szacie świątecznej. Tyśiące flag, wielkie transparenty z bojowymi hasłami Święta Lipcowego, pomysłowe plany i dekoracje zdobią zakłady pracy, gmachy i domy mieszkalne.

Nad pięknie udekorowanymi flagami i zielenią budynkami Zakładów Przemysłu Metalowego im. Stalina w POZNANIU widnieją olbrzymich rozmiarów portrety Generalissimusa Stalina i Prezydenta Bieruta. Wielkie flagi wiszą ze wszystkich okien. Na ulicach i placach robotnicy umieszcili liczne hasła.

Narodowymi i czerwonymi flagami barwi się SZCZECIN. Na stokach Wałów Chrobrego, na wszystkich wieżach olbrzymich dźwigów portowych powiewają ogromne flagi, widnieją portrety Józefa Stalina, Prezydenta RP Bolesława Bieruta i Feliksa Dzierżyńskiego.

W WOJ. WROCŁAWSKIM szczególnie radośnie obchodził święto robotnicy wielkiego kombinatu chemicznego „Rokita”, którzy podjęte w Cynie Lipcowym zobowiązania wykonali z poważną nadwyżką, dając państwu dodatkową produkcję wartości 820.000 zł.

W przeddzień Święta Odrodzenia klasa robotnicza DOLNEGO ŚLĄSKA otrzymała szereg nowych obiektów przemysłowych, urządzeń socjalnych oraz 269 nowych izb mieszkalnych. We WROCŁAWIU zakończono budowę odcinka linii tramwajowej, łączącej osiedle Włocławek z miastem.

Przyjęcie w Prezydium Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). — Dnia 22 bm. w godzinach wieczornych premier Józef Cyrankiewicz wydał w Prezydium Rady Ministrów przyjęcie z okazji narodowego Święta Odrodzenia.

Na przyjęcie przybył witany owacyjnie Prezydent RP Bolesław Bierut.

Prowokacyjne ataki wojsk interwencyjnych w Korei

PEKIN (PAP). — Koreańska Agencja Telegraficzna donosi, że po rozpoczęciu rokowań w sprawie zawieszenia broni genera-

Z całego świata

— OTTAWA. Według danych Ministerstwa Pracy w Kanadzie, w czerwca br. miały miejsce 52 strajki, w których wzięło udział przeszło 13.500 robotników. W porównaniu z majem br. ilość strajkujących wzrosła o przeszło 100 proc.

— PARYŻ. Francuskie Zgromadzenie Narodowe odrzuciło prowokacyjny wniosek degaullistów, podający w wątpliwość ważność mandatu poselskiego M. Thoreza.

— LONDYN. Sprawozdawca polityczny dziennika „Daily Worker”, omawiając zabójstwo króla Jordani Abdullaha pisze, że „Anglia straciła jedną ze swych najwstrętniejszych marionetek w świecie arabskim”.

Wysokie odznaczenia państwowe dla przodujących budowniczych

WARSZAWA (PAP). — Prezydent RP Bolesław Bierut w VII rocznicę Odrodzenia Polski nadał wysokie odznaczenia państwowe przodującym budowniczym wielkich socjalistycznych obiektów przemysłowych.

Za zasługi przy budowie uruchomionych przed kilkoma tygodniami Zakładów Kwasu Siarkowego w Wivowie Orderem „Sztandar Pracy” I kl. odznaczony został wice-minister przemysłu chemicznego — Karol Akerman. Order „Sztandar Pracy” II kl. otrzymali: naczelny inżynier wizowskich zakładów Ryszard Wilczyński, mistrz — Filip Hapczyk, ślusarz i racjonalizator — Stanisław Cukiernik, przewodnik pracy — Antoni Kulczycki, ślusarz, brzdądzista — Wojciech Michałow-ski, naczelny inżynier Centralnego Zarządu Przemysłu Kwasu Siarkowego i Nawozów Fosforowych — Bronisław Zmudzinski i budowniczy Wivowa prof. Politechniki Wrocławskiej — Stanisław Zurawski.

Ponadto 10 budowniczych zakładów wizowskich odznaczonych zostało Złotymi Krzyżami Zasługi, 12 Srebrnymi Krzyżami Zasługi, a 10 budowniczych Brązowymi Krzyżami Zasługi.

Spośród budowniczych wielkich zakładów włókien sztucznych w Gorzowie Orderem „Sztandar Pracy” I kl. odznaczony został dyrektor Instytutu Włókien Sztucznych — Stefan Chwaliński, zaś Orderem „Sztandar Pracy” II klasy odznaczni zostali: inżynier Wiktor Albrecht z Instytutu Włókien Sztucznych w Jeleniej Górze, Henryk Elchart — dyr. budowy, inż. Bohdan Brodowski — główny inż. budowy, inż. Stanisław Wyrzykowski — główny projektant i majster Stanisław Mozol.

Krzyż oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: inż. inż. Stanisław Drzewiński i Leon Krolowski. Ponadto 30 przodujących inżynierów, robotników i techników zakładów gorzowskich Prezydent RP odznaczył Złotymi, Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi.

Prezydent RP odznaczył również krzyżami zasługi wielu budowniczych potężnej cementowni „ODRA”, wielkiej garbarni w Gnieźnie, budowniczych Nowej Huty, fabryki im. Kasprzaka w Warszawie, nowego warszawskiego PDT, budowniczych nowej hali produkcyjnej w Fabryce im. gen. Świerczewskiego w Warszawie i innych obiektów.

Uroczysta sesja Rady Narodowej miasta Łodzi

W ub. sobotę w sali Filharmonii Łódzkiej odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Narodowej m. Łodzi z okazji VII rocznicy Manifestu PKWN. W prezydium zasiadli: przewodniczący Prezydium RN, tow. Minor, wiceprzewodniczący: tow. Bugalski, Mikołajczykowa, I sekretarz KL PZPR tow. Wojaś, sekretarz KE tow. Winter, przedstawiciel WP plk. Frydman, przedstawiciele organizacji społecznych, wyższych uczelni oraz przodownicy pracy.

Po uroczystym otwarciu sesji, którego dokonał tow. Minor, przewodniczący obrad objął tow. Tagowski.

Referat o życiu i działalności Feliksa Dzierżyńskiego wygłosił tow. Pokorski. Następnie zabrał głos tow. Marian Minor, podsumowując w obszernym referacie osiągnięcia Łodzi w okresie ubiegłego stulecia. (Tekst referatu zamieszczamy na str. 5). Referat przerywany był okrzykami na cześć Prezydenta Bieruta, na cześć Stalina. Uczestnicy sesji wznosili także okrzyki na cześć pokoju, dając tym wyraz, że praca fabryk naszego miasta, że nasze budownictwo rozwijają się z myślą o pokój w celu utrwalenia pokoju.

Po referacie tow. Minor dokonał odznaczenia Złotymi, srebrnymi i brązowymi Krzyżami Zasługi obywateli naszego miasta, którzy wyróżnili się w pracy społecznej i zawodowej. Za wybitne zasługi w ruchu obronności pokoju otrzymali odznaczenie: Jadwiga Andrzejewska — aktorka, Mieczysław Paćko — majster Fabry-

ki Śrub i Nitów, Maria Wiśniewska — emerytka, oraz Władysława Lesmanowa — pracownica PKS. Za poważne osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej zostali odznaczeni: Marian Mikołajczyk — instruktor Komendy Miejskiej PO SP, Michał Morgensztern — pracownik spółdzielni im. Lewartowskiego, Maria Zawisza — robotnica z ZPB im. Dzierżyńskiego, Mateusz Puchalski z Gazowni Miejskiej, Izidor Kamieniarz — także pracownik Gazowni, Eugeniusz Welner z ZPB im. 1 Maja, Lucjan Klupski — pracownik CZPJG, Leokadia Madejska — pracownica Południowo-Łódzkiej ZPJG, Józef Fryszman — pracownik Związku Bratniego Skórzanych, Mordka Urszajna i Haskiel Waksman ze Związku Bratniego Odzieżowców, Jan Brylski — brzdądzista ZPJG im. Ajzena, Jan Kolański z Fabryki Cukrów, Tadeusz Jasiński z Fabryki „Optima”, pracownicy NBK: Kręzałek, Sambur-ski, Jasińska, Mielnik, Obraniak i Zawierko oraz pracownik Banku Komunalnego — Szabowski.

Podczas dekoracji sala nagradzała odznaczonych hucznymi oklaskami. Następnie uchwalono tekst depeszu do Prezydenta RP Bolesława Bieruta oraz Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego.

Po zakończeniu uroczystości jedna delegacja udała się do Parku Ponia-towskiego celem złożenia wieńców u stóp pomnika bohaterów żołnierzy radzieckich, oraz druga złożyła wieńce na płycie niezanego żołnierza.



Uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej na murach dzisiejszych ZPB im. Stalina — gdzie w latach 1905—7 przemawiał Feliks Dzierżyński.

300.000 łodzian obchodziło radośnie Święto Odrodzenia na Wielkim Festynie w Parku Ludowym

Już od wczesnego rana tysiące łodzian podążało w stronę parku Ludowego na Zdrowiu, gdzie o godzinie 10 rozpoczął się wielki Festyn, zorganizowany na cześć Święta Odrodzenia. Mimo, że Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne uruchomiło na tej trasie kilkanaście dodatkowych wozów, tramwaje nie były w stanie przewieźć wszystkich uczestników Festynu. Przez kilka godzin ulicą Obrońców Stalingradu maszerowały niezliczone tłumy łodzian kierując się do Parku Ludowego na Zdrowiu.

Radość maluje się na wszystkich twarzach. W ten pogodny, słoneczny lipcowy dzień jedna myśl zespala wszystkich: — to nasze święto. Pracujemy ofiarnie, aby dziś radować się z osiągnięć, aby weselić ze wspólnego rozwoju naszego kraju.

Moc atrakcji

i niespodzianek

Jaskrawą czerwienią wśród zielonych liści parku witały idących transparenty: „Niech żyje Plan 6-letni, plan rozbudowy naszego kraju”, „Wykonamy nasze plany produkcyjne przed terminem”, „Będziemy pracować szybciej, lepiej i więcej oszczędności przysporzymy naszemu państwu”. Te hasła stawały obok siebie i uczył ludzi śpieszących w jasny świąteczny dzień na radosną zastawioną zabawę.

A zabawa zapowiada się rzeczywiście świetnie. Każdy punkt zabawy, każda aleja i plac gotują uczestnikom moc atrakcji i niespodzianek. W alejkach — kioski z książkami, kioski Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego z pięknie wykonanymi zabawkami, wycinankami, estetycznymi wyrobami ceramicznymi, stoiska z owocami i napojami chłodzącymi, samochody PSS-u i MHD z kanapkami, papierosami, stodołkami i winem. Obok ZOO w cieniistej alei pod lipami rozłożyła się restauracja ze stolikami, krzesłkami, bufetem z fachową obsługą kelnerską.

Ciągle nowe tłumy napływają do parku. Tramwajami, pieszo, z dziećmi z wózekkami, ciągną łodzianie na wielki Festyn. Przybywających wita muzyka i dumne meldunki nadawane przez megafony rozmieszczone w całym parku, meldunki o uruchomieniu nowych obiektów przemysłowych, wielkich fabryk, kombinatów, zakładów produkcyjnych, jakich nigdy jeszcze w Polsce nie było, a jakich w Planie 6-letnim powstanie na terenie naszego kraju około 1000.

I jakże tu nie cieszyć się, jakże się nie radować, kiedy Polska z dniem każdym, z każdym noworuchomionym obiektem staje się bogatsza, potężniejsza?

Największa ilość przybywających daży w stronę estrady Nr 7. Tu, w centralnym punkcie zabawy, odbywają się właśnie występy artystów Państwowego Teatru Muzycznego w Łodzi. Oklaskami witają zebrani artyści, oklaskami nagradzają ich występy.

Dla każdego coś miłego

W ośrodku sportów wodnych, nad stawem na Zdrowiu też ruch jest spory. Miłośnicy wioślarstwa wynajmują łódki i „wypuszczają” się na staw. Wprawdzie jest on niewielki, ale przy bujnej młodzieńczej wyobraźni może się wydawać, że jest się na wspaniałym jeziorze. Młodzież urzędująca. Kilka energicznych ruchów wiosłami i... trzeba zawracać, bo już przeciwniegi brzeg.

Na Placu Nr 3 Aeroklub Łódzki Ligi Lotniczej urządza pokazy lotu balonów. Z zainteresowaniem śledzą uczestnicy zabawy kolorowe baloniki unoszące się w powietrzu.

Na wszystkich placach zabawowych odbywają się występy artystyczne. Rzesiste oklaski zbierają zespoły świetlicowe Dyrekcji Przemysłu Miejsowego, ZPW im. Remonta, Związku Pocztowców, arty-

ści Opery Śląskiej, Cyrku Nr 3, ZPDZ im. Buczka, orkiestra Elektryczna i Wojskowa Orkiestra Tanczka. Cóż więcej zespołów, co-raz to nowe występy, pieśni, recytacje, tańce — wszystko to zlewa się w jedną barwną, radosną, świąteczną mozaikę.

Przodownicy pracy — przodownikami zabawy

Cienistą aleją parku Ludowego spaceruje wraz z żoną Stefan Ostrowski, wielokrotny przodownik pracy i racjonalizator z ZPW im. Świerczewskiego. Właśnie wczoraj na akademii w swym zakładzie otrzymał srebrną odznakę Przodownika Pracy. Z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku bierze udział w Festynie wspólnie z tysiącami rzeszami ludzi pracy, raduje się wspólnie z wszystkimi w dniu Święta Odrodzenia.

Nawijaczka transformatorów ze ZWAT-u, Teresa Prus, przysłała na Festyn wraz z matką i z mężem. Przed chwilą spotkała tutaj swych sąsiadów. Żywo rozmawiają, bawią się wyśmienicie.

Dzieci łódzkie wracają z kolonii

Pierwszy turnus kolonii letnich dobiega końca. W bieżącym tygodniu dzieci łódzkie wracają do domów po miesięcznych czasach w najpiękniejszych miejscowościach i uzdrowiskach Polski.

Począwszy od dnia dzisiejszego codziennie podawać będziemy godziny przyjazdu pociągów z dziećmi z poszczególnych kolonii.

Dziś powracają dzieci z następujących szkół: szkoła podst. Nr 19 i 64 kolonia Inowódz, 9.01 Łódź Fabryczna, szk. podst. Nr 16 i 120 kolonia Poręba, 17.05 Łódź Fabryczna, szk. podst. Nr 103 kolonia Rogów, 9.50 Łódź Fabryczna, szk. podst. 106 kolonia Grot-niki — godz. 13.40 Łódź Kaliska, szk.

Przejeżdża samochód Polskiego Radia. — „O pokój będziemy walczyć i narzucimy go imperialistom, którzy dążą do wojny” — rozlega się głos z megafonu.

Ludzie poważnieją. Zdają sobie sprawę z tego, że dzisiejszą radosną zabawę zawdzięczają temu, że jest pokój. Zdają sobie sprawę z tego, że istnieją imperialistyczni podżegacze wojenny, którzy dążą do wojny, chcąc zakłócić szczęście ludzi pracy na całym świecie.

Na placu, gdzie występuje chór wojskowy, zatrzymał się brakarz z ZPB im. Kunickiego tow. Aleksander Wróbel.

— Świetnie się bawię na Festynie — oświadcza.

— Popatrz. Nawet tutaj o nas pamiętają — mówi jedna z pracowników ZPB im. F. Dzierżyńskiego, wskazując towarzysze wóz MHD, gdzie na czerwonym tle widnieją olbrzymie napisy — „Niech żyje przodownicy pracy”.

Oni to byli bohaterami wczorajszego Festynu, im dedykowano wszystkie występy, dla nich występowało na Festynie 38 zespołów

świątecznych, kilkudziesięciu artystów scen łódzkich i Opery Śląskiej.

Książki... książki...

W hucznych alejach parku rozmieściły się stoiska „Domu Książki”, nęcające przechodniów barwnymi okładkami ostatnich wydawnictw. Wokół każdego stoiska cisną się tłumy ludzi, a wypisane dużymi literami na półkach objaśnienia ułatwiają wybór odpowiedniego dzieła. Najwięcej jest beletrystyki. Są również dzieła o treści społeczno-naukowej oraz duży wybór literatury dziecięcej. Olbrzymim powodzeniem cieszą się stoiska z książkami pisarzy radzieckich, tłumaczeniami i w oryginalne.

Nie ma punktu zabawowego, do którego nie dostałaby się książka. Ogółem „Dom Książki” uruchomił w Parku Ludowym 20 stoisk. Z każdej godziny pustoszą polki i spotykamy coraz więcej uczestników Festynu trzymających w rękach zakupione książki.

Przed stoiskiem, obsługiwanym przez ob. Alicję Poprowską, pracownicę ZPB im. J. Stalina, zatrzymała się grupa młodych podchorążych. Krótka narada i po chwili nabywają ostatnio wydane „Opowiadania o Dzierżyńskim”.

Rajno jest przy stoisku z literaturą dziecięcą. Pięknie wydane bajki i opowiadania rozchwytywane są skwapliwie przez najmłodszych czytelników. Rodzice chętnie kupują swym pociechom te książki tym bardziej, że cena ich jest bardzo przystępna.

Tu się bawią najmłodsi

Wesoły gwar głosów dziecięcych miesza się z dźwiękami muzyki. To mali mieszkańcy Łodzi wśród radości i zabaw obchodzą Święto 22 Lipca.

Plac Nr 3 zapelnia tłum młodszych i starszych dzieci. Pomiedzy zielenią drzew migają różnokolorowe kokardy dziewczynek oraz czapki chłopców z barwnymi bibuły.

Występy cyrku, którego artyści pokazali interesującą tresetę psów, cieszyły się wielkim powodzeniem. Z otwartymi buziami dzieci oglądają wystawianą przez teatr „Arlekin” sztukę „Złota rybka”. Janeczka Karczewska z zachwytem wpatruje się w Małką, będącą bohaterem tej wzruszającej historii. Obok siedzi Hania Radzikowska, która przysłała na zabawę wraz ze swym starszym bratem, Jankiem. Małego Karla Janowskiego mamusia trzyma na rękach, a on z palającymi zachwytem oczkami podziwiał różne „cudła” z bajki.

A po występach teatru kukielki muzyka ochoczo wygrywa skoczne kawałki i oberki. Jednak największą atrakcją zabawy dziecięcej są wysięgi. Wysięgi „w workach”, wysięgi „z jajkiem” cieszą się wielkim powodzeniem. Każdy chce brać w nich udział, aby popisać się swym sprytem i odwagą. Zwycięzcom oczekują nagrody w postaci słodczy. Jest przy tym wiele śmiechu i radości.

Pląną dźwięki orkiestry Młodzieżowego Domu Kultury, która przygrywa dzieciom do tańca.

Ze śmiechem i gwarem, pełne wrażeń, a zarazem żalu, że już koniec tak miłej zabawy, o godz. 19 rozchodzą się dzieci do domu.

Bufet tani i obfity

Piękna pogoda dodaje wszystkim humoru, a beztraska zabawa na świeżym powietrzu dodatnio wpływa na apetyt. Nic też dziwnego, że przez cały dzień ruchome bufety MHD i PSS cieszyły się niezmiernym powodzeniem.

Wszystkiego jest pod dostatkiem. Apropozycja Festynu zdała egzamin na piątkę. Bułki, wędliny, piwo, lemoniada, mleko, lody, owoce szybko znikają z bufetów. 10 ton

wędlin, 20 ton owoców, setki bułek i ciastek w ciągu kilku godzin spożyły liczne rzesze łodzian, uczestników Festynu.

Bardzo udany był wczorajszy Festyn w Parku Ludowym na Zdrowiu. Około 300.000 łodzian bawiło się radośnie na świeżym powietrzu. Radość i wesołe towarzyszyły mieszkańcom naszego miasta. Bo robotnicy Łodzi, gdy pracują, to z całym zapalem i entuzjazmem, a gdy się bawią — to całym sercem. Zarówno w pracy jak i w zabawie — przodują. Włókniarzka brać, która zaraz po wojnie przystąpiła do odbudowy zniszczonych przez okupanta fabryk, a która teraz pracuje w coraz to lepszych warunkach — cieszy się w dniu wczorajszym pięknym lipcowym dniem, wesołą zabawą, cieszyła się nowym, twórczym życiem w Polsce Ludowej, które dostarcza ludziom tyle szczęścia i radości.

TEATRY i KINA

OPERA ŚLĄSKA (Więckowskiego 15) godz. 19 — opera „Janek” i „Verbun Noble”.

Pozostałe teatry nieczynne.

ADRIA — Nieczynne.

BAJKA — „Stalowe serca”, godz. 18, 20.

BAŁTYK — „Złote Jezioro”, godz. 16, 18, 20.

GDYNIA — „Program Rozmaitości” Nr. 23-51, PKF Nr. 30-51, godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21.

MŁODA GWARDIA — (dla młodzieży) — „Nikt nie wie wie”, godz. 16, 18, 20.

MUZA — „Dwaj panowie F”, godz. 18, 20.

POLONIA — „Śpiew jest pięknym życiem”, godz. 16, 18, 20, 21.

PRZEDWIOSNIE — „Zawieja”, godz. 18, 20.

REKORD — „Biały kiel”, godz. 18, 20.

ROBOTNIK (dla młodz.) — „Bogata naręczona”, godz. 16, 18, 20.

ROMA — „Zasadzka”, godz. 18, 20.

STYLOWY — „Wiosna w Sakenie”, godz. 18, 20.

SWIT — „Zakazane piosenki”, godz. 18, 20.

TATRY — „Dzieje kompozytora”, godz. 16, 18, 20.

WISLA — „Śpiew jest pięknym życiem”, godz. 16, 18, 20.

WŁÓKNIAK — „Awantura na wsi”, godz. 16, 18, 20.

WOLNOŚĆ — Nieczynne z powodu remontu.

ZACHETA — „Wesołe kumoszki z Windsoru”, godz. 18, 20.

SOJUSZ (Nowe Złotno) — Nieczynne.

Co usłyszymy przez radio

PONIEDZIAŁEK, 23 LIPCA 1951 R.

12.04 Dziennik południowy, 13.30

Muzyka dla wszystkich, 13.50 Audycja

ZNP, 14.05 Muzyka, 14.30 Proza, 14.45

Polska pieśń masowa, 15.30 Aud. dla

dzieci, 15.50 Aud. PCK dla chorych,

16.05 Pieśni w wyk. Enrico Caruso,

16.20 „Łódź w Planie 6-letnim” — st.

16.35 Rep. aktualny, 16.45 Aktualności

łódzkie, 17.00 Wiadomości popołudnio-

we, 17.05 Odpowiedzi fali 49, 17.15 Me-

lodie operetkowe w wyk. solistów, chó-

ru i orkiestry p-d St. Rachonia, 18.00

Chwila muzyki, 18.05 Skrzynka meto-

dyczna Wschodniej Radiowej, 18.15 Mu-

zyka taneczna, 18.45 „Siedem dni spor-

tu łódzkiego”, 19.00 Wschodnia Radio-

wa, 19.20 Koncert krakowskiego chóru

PR., 19.40 Wschodnie melodie — gra

Halina Kowalska-Zalewska (wielonczu-

ła), 20.00 Dziennik wieczorny, 20.26

Wiadomości sportowe, 20.30 Z frontu

zobowiązań lipcowych, 20.45 Audycja li-

teracka, 21.00 Koncert krakowskiej ork-

estry pod dyr. Jerzego Gerta, 21.40

Polska pieśń masowa, 21.45 Wspomnie-

nia robotnicze, 22.00 Muzyka i aktual-

ności, 22.30 Rep. z III Międzynar. Tur-

nieju Szachowego, 22.35 Muzyka tane-

czna, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10

Koncert polskiej muzyki operowej.

Na cześć historycznej rocznicy

Uroczyste akademie w zakładach pracy

ŁÓDZKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO

Dla uczczenia 7 rocznicy Manifestu Lipcowego — podaje korespondent S. Szurmak — odbyła się w naszych zakładach uroczysta akademie. Do licznie zebranej załogi przemówił zastępca dyrektora, ob. Stefan Domagała.

Następnie dokonana została uroczysta dekoracja Krzyżami Zasługi wyróżniających się przodowników pracy. Srebrny Krzyż Zasługi otrzymała Mirosława Tomaszewska, bygadziśka, inicjatorka kompleksowego oszczędzania metodą L. Korabielnikowej. Brązowy Krzyż Zasługi otrzymała Janina Szymańska i Maria Kowalczevska.

Z kolei przewodniczący rady zakładowej, tow. Kryński, wręczył nagrody pieniężne i książkowe za osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej. Między innymi nagrodzeni zostali tow. E. Opalska, S. Kazimierzczak, Z. Nowicka i inni.

Na zakończenie odbyły się występy popularnych artystów scen łódzkich

ZPW IM. NIEDZIELSKIEGO

Załoga nasza wypełniła po brzegi odświętne przybraną świetlicę — powiadamia korespondent B. Zukaszewicz — na uroczystej akademii ku uczczeniu Święta Wyzwolenia. Uroczystość zagał tow. Krajewski, przewodniczący rady zakładowej, podkreślając doniosłość Manifestu Lipcowego. Referat sprawozdawczy

za okres minionych lat wygłosił dyrektor zakładu, tow. Więckowski. Omówił on osiągnięcia zakładów i podkreślił zasługi takich przodowników pracy, jak tow. Rosiak z zakładu „D”, który zobowiązał się wykonać ponad plan 36.000 wątków, a wyrobił ich 84.000.

Następnie tow. Więckowski wrę-

czył odznaki zasłużonym przodownikom pracy, a mianowicie tow. tow. Rosiakowi, St. Augustyniakowi, St. Podkulińskiemu, B. Tomasowi, W. Kowalskiemu, S. Lederowi, członkom ZMP Jadwidge Babiarz i St. Wiśniewskiemu oraz racjonalizatorowi podmajstru zakładu „D”, tow. W. Januszowi.

Na ringu „Włókniarza”

Na stadionie hokejowym „Włóknia-” rozegrano wczoraj zawody bokser-”skie pomiędzy reprezentacją ZKS „Włó-”knia” a reprezentacją zreszty spor-”towych. Mecz wygrała reprezentacja

ZKS „Włóknia” 15:5.

Wynik walk: Skowroński (Wł) poko-”wał Czyżewskiego (Gw.), Morawski (Wł) nie rozstrzygnął walki z Minkusz-”kiem (Spójnia Kutno), Matecki (Wł).

1396 osób odbyło wczoraj pomyślnie próby na odznakę SPO

Wczoraj na boiskach LZS, kół i klubów sportowych województwa łódzkiego odbyły się atrakcyjne imprezy sportowe, które zgromadziły wiele tysięcy widzów. Debrze wypadły imprezy w Pabianicach i Wieluniu natomiast w Zd. Woli o ile strona sportowa i organizacyjna wypadły dobrze, to zupełnie zaniedbano stronę dekoracyjną, za co ponosi winę tutejszy „Włóknia”.

Po południu większą część członków kół LZS i klubów sportowych brała udział w zdobywaniu prób na SPO. Według niekompletnych meldunków ześlanych z 6 powiatów województwa łódzkiego w dniu wczorajszym zdoby-

wano próby na odznakę SPO w LZS-ach 848 osób (w tym 58 kobiet), w kołach sportowych 232 osoby (35 kobiet) i w klubach 225 osób (10 kobiet).

Razem ubiegło się o próby na odznakę SPO 1396 osób w tym 103 kobiety.

W przeprowadzeniu prób na odznakę wyróżnił się powiat sieradzki.

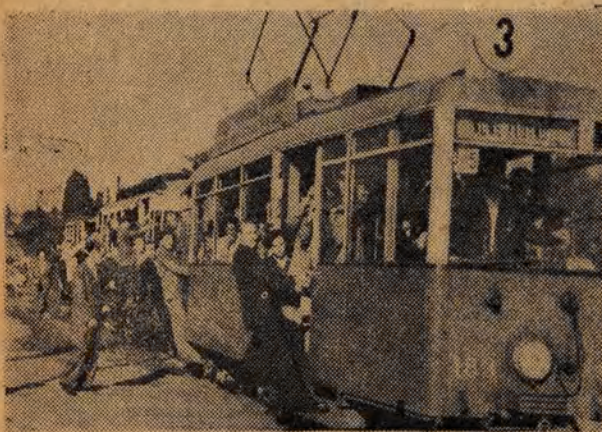
Członkowie sekcji bokserskiej ZKS „Włóknia” Święto Odrodzenia Polski uczcili zdobywaniem 30 odznak SPO. Odznaki zdobyło 30 pięścicarzy z kierownikami sekcji na czele.

przegrał minimalnie z Adamczykiem (Unia Piotrków), Wojtasiński (Stal) Kutno pokonał Kamińskiego (Wł) przez dyskwalifikację w III rundzie, Kaczmarek (Wł) wygrał niezastrzeżenie z Cyranem (Wł. Ozorków), Stanikowski (Wł) wygrał przez t. k. o. w III rundzie z Jachem (Ogniwo), Nagajski (Wł) wygrał przez t. k. o. w II rundzie z Gieroskim (Cwł), Szczepocki (Wł) pokonał Skalskiego (GWKS), Gierga (Wł) pokonał w II rundzie przez t. k. o. Albrechta (Spójnia Tomaszów), Żyła (Wł) pokonał na punkty Walaszczyka (Bawelna).

Lekkoatleci ustanowili nowy rekord Łodzi

W czasie zawodów lekkoatletycznych zorganizowanych wczoraj z okazji Święta Odrodzenia ustanowiono nowy rekord Łodzi w biegu sztafetowym 4x1500 m. Próby pobicia starego rekordu podjęli: Nowak, Pastusiak, Grab i Szwedzik. Czas nowego rekordu wyniósł 18:03,5 min.

Imponująca Zabawa Ludowa



Mimo uruchomienia większej ilości wozów, tramwaje były dosłownie „obłepione” pasażerami jadącymi na Festyn.



Rozległe zielone tereny Parku Ludowego na Zdrowiu wypełniły się niezliczonymi rzeszami publiczności.



Organizatorzy Festynu urządzili kilkanaście punktów zabawowych. Na każdym z nich, przed estradami zbierały się tłumy ludzi.



38 zespołów świetlicowych uczestniczyło w imponującej zabawie na Zdrowiu. Oto jedna z grup tanecznych na placu Nr 7.

Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje odczytanie w godz. 12-14, sekretarz odpowiedzialny — w godz. 10-12. Telefony: redaktor naczelny — 210-14, zastępca redaktora — 210-15, sekretarz odpowiedzialny — 210-16. Dział partyjny — 210-18, Dział korespondentów, listów czytelników i interwencji — 210-21. Dział wydawniczy — 210-22. Dział ogłoszeń — 210-23. Dział ogólny — 210-24. Dział ogólny — 210-25. Dział ogólny — 210-26. Dział ogólny — 210-27. Dział ogólny — 210-28. Dział ogólny — 210-29. Dział ogólny — 210-30. Dział ogólny — 210-31. Dział ogólny — 210-32. Dział ogólny — 210-33. Dział ogólny — 210-34. Dział ogólny — 210-35. Dział ogólny — 210-36. Dział ogólny — 210-37. Dział ogólny — 210-38. Dział ogólny — 210-39. Dział ogólny — 210-40. Dział ogólny — 210-41. Dział ogólny — 210-42. Dział ogólny — 210-43. Dział ogólny — 210-44. Dział ogólny — 210-45. Dział ogólny — 210-46. Dział ogólny — 210-47. Dział ogólny — 210-48. Dział ogólny — 210-49. Dział ogólny — 210-50. Dział ogólny — 210-51. Dział ogólny — 210-52. Dział ogólny — 210-53. Dział ogólny — 210-54. Dział ogólny — 210-55. Dział ogólny — 210-56. Dział ogólny — 210-57. Dział ogólny — 210-58. Dział ogólny — 210-59. Dział ogólny — 210-60. Dział ogólny — 210-61. Dział ogólny — 210-62. Dział ogólny — 210-63. Dział ogólny — 210-64. Dział ogólny — 210-65. Dział ogólny — 210-66. Dział ogólny — 210-67. Dział ogólny — 210-68. Dział ogólny — 210-69. Dział ogólny — 210-70. Dział ogólny — 210-71. Dział ogólny — 210-72. Dział ogólny — 210-73. Dział ogólny — 210-74. Dział ogólny — 210-75. Dział ogólny — 210-76. Dział ogólny — 210-77. Dział ogólny — 210-78. Dział ogólny — 210-79. Dział ogólny — 210-80. Dział ogólny — 210-81. Dział ogólny — 210-82. Dział ogólny — 210-83. Dział ogólny — 210-84. Dział ogólny — 210-85. Dział ogólny — 210-86. Dział ogólny — 210-87. Dział ogólny — 210-88. Dział ogólny — 210-89. Dział ogólny — 210-90. Dział ogólny — 210-91. Dział ogólny — 210-92. Dział ogólny — 210-93. Dział ogólny — 210-94. Dział ogólny — 210-95. Dział ogólny — 210-96. Dział ogólny — 210-97. Dział ogólny — 210-98. Dział ogólny — 210-99. Dział ogólny — 210-100.